

Nr. 307

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 9 listopada 1924 r.

numeru
15 gr.

Łona prenumeraty
w Łodzi

iesięcznie 2,50 zł
dnozenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 2,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Plac Wolności 6.

1894 — 1924

Plac Wolności 6

2 zł.

OKAZJA JUBILEUSZOWA!

Najstarszy zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów

„A. PIOTROWSKI“

w Łodzi, Plac Wolności № 6, (dawn. Nowy Rynek).

Nagradzany złotymi medalami na wszechświatowych wystawach w Paryżu, Wiedniu i t. p.

Niniejszem komunikuję P. T. Publiczności i Sz. Klienteli, że w roku bieżącym obchodzę 30-letni Jubileusz istnienia swego zakładu, który był popierany przez tak długi szereg lat pełnem zaufaniem przez najszerze sfery m. Łodzi.

Z okazji Jubileuszu postanowiłem na czas krótki zniżyć ceny, by udostępnić ogółowi zfotografowanie się oraz nabycie artystycznie wykonanego foto-portretu w przystępnej cenie w pracowni mojej, uzależnionej podł. ostatnich wymagań techniki fotograficznej.

3 szt. pocztówek podwójnie retuszowanych cała figura 2 Złote.

1 Foto-portret duży, z natury 42x50^{cm} „ „ 10 Złotych.

2 zł.

Uwaga!

Zakład mój n.ema nic wspólnego z firmą Zjednoczonych Fotografów.

Agentów portretowych nie wysyłam.

Zdjęcia wykonywują się od 9 rano do godz. 8-nej wieczorem.

3747

2 zł.

Plac Wolności 6.

Daw. Nowy Rynek

Plac Wolności 6

Na ogólne żądanie Sz. Publ.

ODEON

Tylko kilka dni,

Dramat krwawy i bez.

„O czem się nie mówi“

Wybitnie sensacyjny dramat życiowy w 8 akt. z prologiem, według genialnego utworu **Gabryeli Zapolskiej.**

W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska i Kaz. Justjan.

Początek seansów o godz. 4 ej: w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej.

CO ROBIĆ NA KRESACH?

Od niejakiemu czasu Kresy Wschodnie Rzeczy-
pospolitej, stały się polem doświadczalnym dla eks-
perymentów politycznych rządu bolszewickiego. Jest to
kraj najgorzej administrowany najbardziej zanę-
dźbany gospodarczo i kulturalnie, ubogi i dla nas
obcy. Stan rzeczy na Kresach Wschodnich JEST
ROZPACZLIWY.

Taki stosunek utrać się w rewolucyjnych kierach na-
stąpił w stosunku do Kresów Wschodnich

nich, a nie jeden „trzeźwy“ polityk, który się zapar-
tuje na państwo jak na interes dochodowy, jutów
byłby z lekkim sercem pozbyć się tych ziem, jako
przedsiębiorstwa, które dają deficyty, jest dla pań-
stwa źródłem niepokoju.

Pomijając szereg względów pierwszorzędnej
wagi dla teraźniejszości i przyszłości Rzeczypospoli-
tej, które zagadnienie naszych ziem wschodnich prze-
sadza raz na zawsze w ręce niemieckie dla zancap

cji „trzeźwych“ polityków, — dla uzmysłowienia, do-
nie doniosłości tej sprawy trzeba na jeden moment
dać sobie wyobraźnię i pomyśleć, jakie stosunki zapo-
nowałyby w województwach centralnych, gdyby gra-
nica Rzeczypospolitej przesunęła się z tej strony
kierunku zachodnim. Czy nie miałobyśmy band dy-
wersyjnych pod Warszawą? —

Kresy Wschodnie są tak samo integralną czę-
ścią Polski jak każda inna dzielnica kraju.

Prawdą jest, że są zaniedbane, że zamieszka-
ne je ludność obcojęzyczna, że w naszym bilansie
gospodarczym dają one deficyt, że są i będą jeszcze

przez nasz Kresy niepokojone przez sowieckie bandy dywersyjne.

Ale nasz bilans narodowy i państwowy nie zawsze i nie wszędzie pokrywa się z bilansem gospodarczym. Kresy Wschodnie potrzebne są Polsce dla jej egzystencji państwowej i ten najwyższy wzgląd na dobro, moc i niepodległość państwa jest decydujący.

Powiedzmy dobrze, że te ziemie są w granicach Rzeczypospolitej i dyskusja na ten temat jest zamknięta biegiem naszych dziejów.

Krańcowy pesymizm w stosunku do kresów wschodnich jest — zupełnie niezasadniony.

Przeciwnie, mamy tu wśród naszych administratorów i urzędników spory zastęp ludzi uczelnych i działających, więcej będąc niż w województwach centralnych i zachodnich. Posuwamy się stopniowo na przód, poznajemy istotę problemu, dostrzegamy się do warunków, — powoli wzmacniamy nasz stan posiadania i nasze wpływy.

Importowany bandytyzm sowiecki nie jest w stanie zaciemnić obrazu naszych niewątpliwych zdobywców na wielu polach.

Badamy grunt miejscowy i tworzymy szeroki program pracy organicznej, który pozwoli nam w przyszłości opanować Kresy od wewnątrz.

Lud miejscowy pogrążony jest z głową w swe sprawy gospodarcze. Hasła polityczne, społeczne i narodowościowe o tyle go obchodzą, o ile łączy się w jego umyśle z jakąś racjonalną na polepszenie stosunków materialnych. Czynniki gospodarcze to główne nerwy życia na Kresach. Jeżeli potrafimy go opanować i wyzyskać dla celów państwowych i narodowych, problem Kresów zostanie rozwiązany, a wpływy polskie będą tu ugruntowane po wsze czasy.

Naszym głównym zadaniem na wschodzie powinno być wykonanie jaknajszerszego programu odrodzenia gospodarczego tych ziem. Podniesienie kultury rolnej przez wykonanie reform: rolnej, osuszenie błot, komasację, budowę szos i kolei, tworzenie po wsiach kooperatyw i kółek rolniczych, uporządkowanie i dźwignięcie na wyższy szczebel przemysłu leśnego, hodowli bydła i innych gałęzi przemysłu, które na Kresach mogą pomyślnie się rozwijać, — oto sprawy, od których powinniśmy zaczynać.

Trzeba zdobyć zaufanie miejscowego chłopca, a stanie się to możliwe, gdy zaspokoimy wszystkie jego potrzeby, gdy on zrozumie, że przynależność do Polski jest rękojmą jego dobrobytu, a elementem polski jest mu nieodzownie potrzebny, ponieważ nikt inny nie może mu dorównać fachową, sumienną i rzetelną pracą. Musimy się stać dla ludności miejscowej niezastąpioną.

Wpływy ekonomiczne będą torowały drogę naszym wpływom kulturalnym, polskiej książce, gazetom i szkole.

Powiększając pojemność gospodarczą tego kraju i jego zdolność wyżywienia coraz większej liczby ludzi chętnych do pracy, otworzymy szeroko szluzę dla dopływu z zachodu naszych przemysłowców, kupców, rzemieślników, robotników, rolników i inteligencji zawodowej. Miasta i miasteczka, w których żył polski już obecnie wzmożnił się w porównaniu z latami ubiegłymi, zaczęły nabierać charakteru polskiego. Skrajne hasła polityczne i społeczne, rzucane w ciemną, ubogą masę przez nie sumiennych agitatorów przestają być dla nas niebezpieczne.

Ale temu zadaniu, narazie przynajmniej, nie może sprostać słaby liczebnie i materialnie ogół polski na Kresach. Dopóki on się nie wzmożni, dopóki stojące przed nim zadania przerastają jego siły, cały naród i władze centralne powinny dążyć do starania, by określony program pracy organicznej na Kresach został wykonany.

Lud. Wleliński.

Socjalistyczne samobójstwo.

Socjalistyczny rząd duński p. Stauninga przedłożył Parlamentowi trzy projekty ustaw o całkowitem rozbrojeniu Danii. Pierwszy projekt znosi obowiązkową służbę wojskową oraz wszelkie fortyfikacje. Fabryki, warsztaty i laboratoria wojskowe będą przeznaczane na prywatne. Ministerstwa wojny i marynarki będą zniesione.

Drugi projekt dotyczy utworzenia korpusu policyjnego. Co rok 800 rekrutów będzie brało udział w ćwiczeniach policyjnych przez 4 i pół miesiąca. Po czym powrócą do domu lecz przez 12 lat pozostawać będą do dyspozycji rządu. W czasie pokoju korpus policyjny liczyć będzie 260 osób. W razie niebezpieczeństwa liczba policyjantów będzie podniesiona do 7000 ludzi. Dowódca korpusu nosić będzie pokojowy tytuł dyrektora. Wydatki, związane z utworzeniem tego korpusu, wynosić będą rocznie 5.630.000 kрон oraz jednorazowo 1.100.000 kрон.

Trzeci projekt przewiduje utworzenie mar-

A. Świętochowski o... panu Skrzyńskim.

„Na pierwszej sesji nowotworzonych obrad Ligi Narodów prezes rządu angielskiego wypowiedział mowę za wygnaniem wojny z życia ludzkiego, przy czym zagrał Niemcom „mein lieber Augustin“ z kupletem o „biedzie śląskim. Po nim przemawiał nasz minister spraw zagranicznych. Pierwszy przypominał Jezuego, dmącego w trąbę Jerychońska, drugi — pastuska z sielanki, grającego na fujarce, wykreconej z wierzby wiosennej, który względem ministra brytyjskiego, a obecnie nieprzyjaciela Polski nie miał ani jednego słowa gorzkiego, a miał wiele słów słodkich.

Chwilami zdawało się, że brzmi duet miłośny z czułością jednak tylko jednej strony. P. Skrzyński w tym wypadku, jak zresztą we wszystkich innych, nie wyprostował się dumnie, lecz zgiął się w grzecznych ukłonach. Użył on przytem dowodu historycznego nieco podronionego, zamiast posłużyć się innym prawdziwym i daleko silniejszym. „Polska — według niego — miała smutny i ciężki przywilej wyprzedzić świat w urzeczywistnieniu wielkiej idei.

W XVIII w. na wszystkich (!) zebraniach codziennie (!) mówiono o rozbrojeniu... Przyszliśmy zbyt wczesnie w świecie zbyt starym“.

Prawda wygląda całkiem inaczej. Właśnie w XVIII w. żądano u nas powiększenia liczby wojska, którego ilość stała Sejm Czteroletni oznaczał na 100.000, ale państwa zaborcze zmusiły nas do rozbrojenia. Natomiast faktem jest, że szlachta polska przedtem nie pozwalała na utrzymanie stałej armii o to walczyła ciągle z królami i zawiązywała konfederacje czyli że Polska niepodległa była zawsze przeciwniczką militarysty, twórczynią wielkiej siły zbrojnej i dokonywana przez nią podbojów.

Nie tylko politycy i publicyści, ale nawet Koci (Kochanowski, Potocki) skarżyli się na zanik w narodzie ducha rycerskiego. Dotąd ludzi nas w tym przedmiocie ochota szlachty polskiej do jazdy na koniach i odwaga w starciach bojowych. Tymczasem właśnie ten pochop do tworzenia kawalerji a wstręt do służby w piechocie świadczy, że jej nie chodziło wcale o dogodzenie upodobaniom wojsko-

narki państwowej, mającej czuwać nad wodami duńskimi. Składać się ona będzie z 6 okrętów o pojemności 800 do 1500 ton, 3 statków motorowych, 1 statku hydrograficznego i 12 hydroplanów. Roczne wydatki na marynarkę wyniosą 5,9 milionów.

Zachodzi pytanie, pisze „Kurier Poznański“ czy projekt socjalistów i gorliwych wykonawców idei pacyfistycznych będzie przez parlament przyjęty. Wypowie się za nim bezwzględnie obóz socjalistyczny, który rozporządza 55 głosami, 20 radykałów popiera co prawda rząd i jego fantastyczne zamiary, chce jednak wprowadzić do projektów zasadnicze zmiany w celu zwiększenia korpusu policyjnego. Jedyny przedstawiciel Niemiec pastor Schmidt również popiera bardzo gorliwie rozbrojenie Danii, choć z drugiej strony energicznie protestuje przeciwko ograniczeniu zbrojeń w Niemczech. Razem więc skłonnych do głosowania za projektem rządowym jest 78 głosów. W obronie niezależności i armji duńskiej wypowiadają się konserwatyści (28 członków) i lewicowi centrowcy (45 członków). Opozycja więc rozporządza 73 głosami. Większość wynosi 3 głosy. Jeszcze gorzej przedstawia się dla rządu sprawa w Senacie, gdzie obóz narodowy posiada większość 10 głosów. Dopiero wybory w r. 1928 mogłyby zmienić sytuację w Izbie wyższej. Socjaliści projektują więc zniesienie Senatu. Lecz przeprowadzenie zmiany konstytucji jest połączone z takimi trudnościami, że trudno przypuścić, aby socjaliści osiągnęli swój cel na tej drodze. Stanowisko Senatu stanowi więc zasadniczą przeszkodę dla zrealizowania planów socjalistycznych.

Za projektem Stauninga nie wypowiedział się wyraźnie minister spraw zagr. hr. Moltke, długoletni poseł duński w Berlinie, gdzie zdołał on sobie za skarbić sympatję dawnych i obecnych kół narodowych. Nik nie wie, jak ten arystokratyczny neofita socjalizmu zapatruje się na pozbawienie Danii środków obrony. Sprawa bowiem z punktu widzenia międzynarodowego jest bardzo poważna. Właśnie to zagadnienie „Temps“:

„Zapewne — pisał „Temps“ — nikt nie ma prawa dyktowania narodowi duńskiemu obowiązków jakie ma względem siebie, lecz są to dziedziny, odbijające się na położeniu międzynarodowym, co zmusza nas do zbadania w przyjaznym i serdecznym duchu, jakie są obowiązki Danii wobec innych państw. Obowiązki te wypływają przede wszystkim z konieczności obrony swej neutralności. Następnie Dania jest stróżem cieśnin, a to nakłada na nią obowiązki polityczne, narodowe i wojskowe, od któ-

wym i zaborczym, ale o sport, o popis w turniejach, o dekorację, o wystawę zbytku. Jest to faktem nie ulgającym najmniejszemu zaprzeczeniu, że Polska, o ile nie musiała tłumić zamieszek wewnętrznych, była z istoty swej antymilitarna, nie lubiąca wojska i nienawidząca wojny. Gdy w w. XVII i XVIII królowie saski zapewniali jej spokój, korzystała ona z niego chętnie aż do gnuśności, aż do zupełnego zapomnienia o niebezpieczeństwie. Ta wrodzona odraza do żołnierstwa, to pragnienie pokoju pozostało dotąd w charakterze całego narodu polskiego. Bo objawia ona się również w chłopach. Wszyscy nasi dyplomaci, uczestniczący w obradach nad rozbrojeniem i ustaleniem pokoju, powinni to stwierdzać i popierać dowodami historycznymi z lepszą ich znajomością, niż to uczynił p. Skrzyński.

My szczerze i mocno nie chcemy ani utrzymać, ani prowadzić zaborczych wojen. Od tego odciąga nas nasza miłująca pokój natura. Ale właśnie to upodobanie kryje w sobie wielkie dla nas niebezpieczeństwo. Choć taktyka dyplomatyczna nakazuje ścieranie ostrych kantów języka w naradach, nie zgorszyłaby ona się, gdyby polski minister spraw zagranicznych przypominał światu w mocnych słowach naszą doświadczenia historyczne i wykazał całą potworność żądania, abyśmy skazali się na nie ponownie. P. Skrzyński, z którego ust sypią się cukierki, tego nie zrobił i do tego nie jest zdolny. Ani nie umie mówić śmiało, ani nie sądzi, żeby w ten sposób można było osiągnąć pożądany skutek.

Wierzy on, że zjedna tygrysy, przestraszy wilki i spłoszy lisy zapomocą dygów, ukłonów, elegancji manier i grzecznych słówek. To też członkowie Ligi Narodów witają wchodzącego na trybunę oklaskami, przez jakiś czas słuchają z przyjemnością, ale wreszcie uczuwają mdłości od jego stodyczy i nie zwracają uwagi na jego „causeries“, których może nawet nie odczytują później w stenogramach. P. Skrzyński niewątpliwie ma najlepsze chęci, pragnąłby dla ojczyzny jak najwięcej korzyści, ale to nie jest Deak, Cavour, Thiers, to nie jest atleta lecz zgrabny tancerz polityczny“.

W dniu, w którym Dania przestanie dbać własnymi środkami o uszanowanie wolności cieśnin, umożliwi jednej lub drugiej stronie wojującej użycie jej wód terytorjalnych na przeprowadzenie tam operacji wojskowych. Nie może to być uzasadnione ani prawnie, ani faktycznie. Postanowienia traktatu z r. 1852, który nakazuje Danii dbanie o bezpieczeństwo żeglugi w północnych cieśninach, ciągle jeszcze obowiązują. Podczas wojny rosyjsko-japońskiej, flota rosyjska, udając się na Daleki Wschód, mogła przebyć Wielki Belt, prowadzona przez duńskich pilotów. Jaka będzie sytuacja Danii w przyszłości, jeżeli nie kładąc koniecznych środków dla skutecznej obrony cieśnin, nie posiadając okrętów wojennych, pozostawi swe wody terytorjalne pierwszemu lepszemu państwu wojującemu, zuchwale ustanawiającemu tam podstawę dla swych operacji? —

Sprawa ta interesuje specjalnie Polskę i Francję. „Polska — pisał „Temps“ — słusznie nie godzi się z tego powodu gdyż polityka rozbrojenia Danii może ewentualnie wywołać zamknięcie przed sprzymierzonymi jedynej drogi, przez którą w razie wojny Polska mogłaby otrzymać pomoc. Zupełnie więc słusznym i uprawnionym jest dążenie Polski, która chce własnymi środkami zorganizować system obrony przy pomocy łodzi podwodnych“.

Artykuł „Tempsa“ ukazał się w chwili, gdy min. Sikorski podpisał z rządem francuskim umowę w sprawie utworzenia w Gdyni podstawy dla obrony wybrzeży polskich łodziami podwodnymi, „jedynej broni morskiej — jak donosił „Matin“ — mogącej zapewnić wolność żeglugi na morzu Bałtyckim, opanowanym obecnie przez flotę niemiecko-sowiecką“.

Ostatnie manewry floty niemieckiej i sowieckiej pod wspólnym dowództwem, projekt rozbrojenia Danii, który w praktyce oznacza abdykację z cieśnin duńskich na rzecz floty niemieckiej, wszystko to zmusza nas do stałego zwiększania naszych wysiłków w kierunku ugruntowania naszego stanowiska na Bałtyku i zapewnienia bezpieczeństwa naszej komunikacji morskiej z Francją.

Nie p.ć wody surowej!

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Odezwa.

POLAK KANDYDATEM NAGRODY NOBLA.

(k) Obiegają wieści o przypuszczeniach laureatów Nobla. Nagroda za medycynę została już przyznana. Największe zajęcie budzi obecnie w świecie kulturalnym osoba kandydata do nagrody literackiej Nobla. Ze Szwecji nadchodzą wiadomości, że najpoważniejszym kandydatem jest Władysław Reymont, który znalazł najgorętsze poparcie w profesorze Böök, bardzo miarodajnym w przyznawaniu nagrody literackiej, członka akademii. Kapitałne dzieło Reymonta „Chłopi” znalazło entuzjastycznego zwolennika w profesorze Böök.

UNIEWAŻNIONE WYBORY.

(k) Na skutek rozlicznych zażaleń przeciw dokonany niedawno wyborom do kahału lwowskiego, magistrat miasta Lwowa, jako pierwsza instancja polityczna dla Lwowa, uważa te wybory na podstawie rozlicznych stwierdzonych faktów nadużyć. Stwierdzono mianowicie między innymi, że głosowało wiele osób, które oddawna nie żyją lub za żyjących istotnie lecz nie głosujących lub wogóle nawet nie o wyborach nie wiedzących, głosowali podstawieni osobnicy, a których tożsamość stwierdzali syjonistyczni matadorzy posłowie Reich, Frostig, Eisenstein, sen. Bodek i inni ludzie godni zaufania.

I to w wyborach między swoimi, do kahału. Co tu mówić o wyborach do Sejmu lub komunalnych?

BOLSZEWICKIE SKRÓTY.

(k) Wiadomości literackie pomieszczają doskonały wycinek, z warjackich dzisiejszych skrótów różnych, towarzystw.

Wielki — Pucll.

Sprawozdanie z posiedzenia klubu sportowego („Kurjer Łódzki”, 19 października 1924 r.):

Walne zgromadzenie WOZLA poleca zarządowi WOZLA, zwrócić się do PZLA z prośbą, o ponowne przeniesienie sprawy dyskwalifikacji AZS i złagodzenia kary, gdyż dotychczasowa jego forma godzi w interes sportu polskiego, a w interesy WOZLA w szczególności.

Kiedy odbędzie się posiedzenie BAJZLA w sprawie FUZLA?

SENSACYJNA ROZPRAWA.

(k) W dniach od 5 do 15 bm. przed Izba karna w Katowicach odbędzie się sensacyjna rozprawa przeciw członkom bandy osławionego Stolarza. Oskarżonych jest 41 osób, w tem 10 notorycznych bandytów. Wezwano do rozprawy 150 świadków. Sam Stolarz zabił się podczas oblawy. Banda ta ma na sumieniu cały szereg zbrodni i morderstw rabunkowych i była przez rok postrachem na G. Śląsku.

POTWORNE MORDERSTWO.

(k) Przed trybunałem sądu przysięgłych stanął wczoraj zwyrodniały 26-letni osobnik, Mikołaj Słoboda, rolnik z Majdanu koło Wereszycy, oskarżony o zbrodnię morderstwa, popełnioną na osobie swego

p) Komisja Skarbu Narodowego posiadając w swoim rozporządzeniu znaczniejszą ilość, bo przeszło 2300 przedmiotów artystycznych, zarówno w złocie, srebrze, drogich kamieniach, jak również w emalii, kości słoniowej i t. d., artystyczna wartość których przynosi zawarty w nich kruszec, postanowiła urządzić loterię fantową, osiągniętą zaś tą drogą fundusze obrócić na zakup złota i srebra dla Skarbu Narodowego.

Cel tej loterii, pierwszej tego rodzaju u nas w kraju, jest szczególnie obecnie — wobec sanacji naszych stosunków skarbowo — ekonomicznych tak jasny, że tłumaczyć go nie trzeba. Każdy komu droga jest sprawa Skarbu Narodowego rozumie doniosłość budowy tego Skarbu wszelkimi drogami i środkami.

Nie należy wątpić, że prowincja po-

jej matki, Tańki Słobodowej. Jak wykazało śledztwo, pomiędzy zamordowaną a synem jej oraz jego żoną Anną, zachodziły ciągłe swary, kończące się często bójkami. 19 czerwca ub. r. Słoboda dopadł matkę w stodole, uderzył ją jakimś tępym narzędziem po głowie, poczem dla upozorowania samobójstwa, założył trupowi pętlę na szyję. W nocy z pomocą żony wywiózł zwłoki o 4 km. w pole i zakopał na zagonie kapusty. Aresztowany przez policję rozerwał kajdany i zbiegł z aresztu gminnego. Schwytano go dopiero we wrześniu br. w momencie, gdy przekradał się przez granicę do bolszewji.

Po przeprowadzonej rozprawie i po godzinnej naradzie sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie co do zabójstwa, a zaprzeczyli co do morderstwa. Matkobójcę skazano na 7 lat ciężkiego więzienia.

ŚWIĘTOKRADZTWO.

(k) Wczoraj około godziny 6 rano, wkrótce po otwarciu kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie jedna z przybyłych na modlitwę kobiet, ujrawszy przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego stojącą otwartą puszkę z komunikatami wyjętą z cymborjum, zawiadomiła natchmiast kościelnego zakrystjana. Stwierdzono, że świętokradca poza usunięciem kanonu i wyjęciem puszek z cymborjum nie skradł nic z ołtarza. Istnieje przypuszczenie, że świętokradca pozostał na noc w kościele, wyszedł zaś rano zaraz po otwarciu kościoła.

PROFESOR POLSKI DO TURCJI.

(k) Profesor Rostaliński zaproszony do Angory w charakterze doradcy turec. ministerstwa wyjechał do Konstantynopola celem współpracy z rządem tureckim.

NIEMCY URZĄDZAJĄ TYDZIEŃ GÓRNOŚLĄSKI.

(k) „Der oberschlesische Hilfsbund” razem ze wszystkimi organizacjami „Heimatreuerer” urządza tydzień górnośląski od 9 do 15 listopada. Związek organizuje cały szereg poranków, festynów, od-

prze artystyczną imprezę Komisji Skarbu Narodowego również gorąco jak i stolica Kraju. Fantów do rozlosowania jest ogółem 2560 biletów loteryjnych, w cenie po 2 złote 103 tysiące.

Ciągnięcie na zasadach loterii klasycznej odbędzie się publicznie dnia 29 listopada r. b. w Komitecie Zbiórki na Skarb Narodowy, biletów w miastach prowincjonalnych są do nabycia we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego.

Pragnąc dać możliwość obejrzenia wszystkich fantów przeznaczonych do rozlosowania, Komitet urządził specjalną wystawę przy ul. Złotej Nr. 22 w Warszawie.

Niechże i prowincja nasza przyczyni się w ten drobny sposób do umocnienia fundamentów pod rodzimym Gmachem Ojczyzny.

czytów w różnych dzielnicach Berlina a dochód przeznaczony jest „zur Wahrung unseres Interesses für unsere oberschlesischen Brüder in den abgetrennten Gebieten”. A zatem dla popirania niemieckości w polskiej części Śląska popłyną nowe marki.

ZABÓJSTWO POLICJANTA NA POSTERUNKU.

(k) W nocy z dnia 3 na 4 b. m. około godziny 1 w nocy we wsi Młodocinku, gminy Orońsk, radomskiego powiatu na szosie kieleckiej — mniej więcej o 11 kilometrów od Radomia patrolując szosę, posterunkowy Feliks Wielechowicz, zauważył 3 podejrzanych osobników, niosących dwa tłumoczki. Posterunkowy Wielechowicz podszedł do podejrzanych, zatrzymał jednego z nich za rękę — wtedy dwaj drudzy oddalili się o kilka kroków i dali dwa razy po sobie następujące strzały, raniąc posterunkowego w rękę i brzuch, poczem zbiegli, porzuciwszy tłumoki.

Posterunkowy miał jeszcze tyle sił że za uciekającymi dał strzał, lecz strzał ten był bezskuteczny.

Rozbudzeni, opodal mieszkający w chałupach wieśniacy, zawiadomili o napadzie sołtysa, który na skutek prośby, żyjącego jeszcze Wielechowicza, usadowił go na bryczkę i wiozł w stronę Radomia, lecz z powodu wielkiej cierpienia rannego, dalsza podróż była niemożliwa i Wielechowicza zniesiono z bryczki i ulokowano w dworku Kończyce, gdzie policjant o godzinie 4 m. 30 zmarł.

O napadzie powiadomiono władzę sądowniczą.

Energiczne dochodzenie i pościg za zbrodniarzami, prowadzone są na miejscu pod kierunkiem Kierownika Ekspozytury Urzędu Śledczego.

III-ci międzynarodowy zjazd skautów.

Pierwszy Międzynarodowy Kongres Skautowy odbył się w Londynie w 1920 r. drugi w 1922 r. w Paryżu, trzeci w 1924 r. w sierpniu w Kopenhadze.

Prasa Polska zajmowała się przeważnie tegorocznym „Jamboree”, t. j. zlotem 33-ich „narodów skautowych”, o kongresie zaś delegatów 40 państw wspominała zaledwie mimochodem, a szkoda gdyż kongres ze wszelkich miar zasługiwał na baczną uwagę. O zainteresowaniu rządów i społeczeństw innych narodów świadczyła obecność 2-ich oficjalnych delegatów Ligi Narodów na Kongresie i grono „obserwatorów” z ramienia ambasad, zasiadające w łóżkach dla gości.

Obrady poprzedzało przyjęcie delegatów u ministra spraw zagranicznych Panji, p. Moltke, następnego zaś dnia w ratuszu odbyło się oficjalne otwarcie Kongresu przez reprezentanta Króla, admirała Carstensa. Obrady toczyły się w pięknej sali ratusza Kopenhagi, trwały trzy dni i obejmowały szereg spraw, dotyczących obecnego i przyszłego pomyślnego rozwoju skautingu na całym świecie. Z referatami występowały poszczególne kraje, jak: 1) Stany Zjednoczone (p. Morimer Schiff) referowały „ochronę prawną oznak munduru i nazwy”, 2) Wielka Brytania (T.B. Nevill) „zagadnienie starszych skautów”, 3) Finlandja „życie leśne”, 4) Włochy — kwestję „stosunku ruchu skautowego do czerwonego krzyża i różnych zrzeszeń młodzieży, i t. d.

Duże ożywienie wnosły referaty delegacji Pol-

skiej. Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego dr. Tadeusz Strumiłło w świetnym przemówieniu w języku angielskim zapoznał kongres z zagadnieniem „patronów drużyn” stawiając mocno polski punkt widzenia w sprawie roli wielkich ludzi jako wychowawców w drużynach skautowych. Przemówienia dr. Strumiłły wydrukowano w specjalnych odbitkach i rozdano w 300 egzemplarzach wszystkim obecnym na zjeździe. Po długiej dyskusji kongres jednogłośnie przyjął zasadniczą treść wniosku delegacji naszych Harcerzy.

Drugi referat z naszego ramienia, wygłoszony przez niżej podpisanego w języku francuskim, dotyczył programu wychowania fizycznego w drużynach skautowych. Harcerstwo Polskie spotkało się tu z gorącym poparciem Szwecji, Rumunii i innych.

Wystąpienie delegacji Związku Harcerstwa Polskiego należy bezsprzecznie uznać za duży sukces, czego dowodem były liczne powinszowania, składane na ręce naszego przewodniczącego.

Z programu obrad wykluczono wszelkie kwestje drażliwe, a więc przyjęcie Niemców do Biura Międzynarodowego. I słusznie gdyż duża wątpliwość zaszła w tej sprawie z wielu stron, więc zgodne obrady mogłyby być zakłócone bez żadnego pożytku dla sprawy.

Do ważniejszych momentów Kongresu zaliczyć można:

1) sprawozdanie Biura Międzynarodowego za okres 1922—1924, sporządzone w sposób staranny i nader treściwy wykazuje powolny lecz stały rozwój ruchu skautowego na całym świecie. Według słów gen. Baden-Pouvalla ogólna ilość skautów

na świecie przekracza dwa miliony skautów i milion skautek. Przyrost skautów na ostatnie dwa lata wynosi 325.155. W okresie sprawozdawczym przyjęto do biura organizacje skautowe Litwy, Bułgarii, Panary, Syrii, Organizacji młodzieży ruskiej z Polski odmówiono uznania, skierowując ją do Związku Harcerstwa Polskiego.

Dla wyjaśnienia roli Biura Międzynarodowego trzeba dodać, że jest ono tylko biurom porozumiewawczym, nie jest zaś ono żadną władzą dla naszej organizacji narodowej.

2) Ochrona prawa nazwy, munduru i oznak była przedmiotem ożywionych obrad. Teza zasadnicza, zmierzająca do uzyskania ochrony nazwy „Skauting, Skaut” i związanych z nią oznak i uniformy została jednomyślnie przyjęta. Stanach Zjednoczonych ochrona ta została uzyskana drogą specjalnych uchwał Parlamentu. Ponadto zgłoszono, że organizacje Argentyny, Chili, Grecji, Lotwy, Portugalii, Sjamu, Hiszpanii, Panamy, Węgier też już ochronę prawną uzyskały. W Polsce wobec podszycywania się pod dobre imię Harcerstwa (polskiego skautingu) zrzeszeń nie wspólnego z ruchem skautowym nie mających, sprawa ta jest bardzo aktualną.

3) Trzecia sprawa to utworzenie w Szwajcarii (przez Skautów) Wszechrwiatowego Klubu Alpinistycznego dla skautów w pięknej górzystej miejscowości Kandersteg. Szwajcarskie towarzystwa zaakceptowały jednomyślnie, dziękując Szwajcarii za gotowy już hotel na 200 osób, do którego przyjeżdżają zastępy całego świata. W Kandersteg odbędzie się też IV-ty kongres Skautowy w roku 1926-ym.

H. Głog.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Przemienne skutki ondulacji.

(S) Miłość nie pyta o rangi i zaszczyty, ale często wybucha tam, gdzie jest największa zazdrość i pożądana.

O prawdziwości tej starodawnej prawdy miał możność przekonać się p. Edward Schadow, bogaty kupiec berliński.

Zona jego i to w dodatku dama w pełnym wieku, liczy bowiem 43 lata, zakochała się bez pamięci w swoim fryzjerze. Obdarowany tą gorącą miłością Figaro miał to szczęście, iż pewnego dnia ondulował włosy pani kupcowej.

Musiło to sprawiać nadzwyczajną przyjemność pani Ernie, albowiem z dziwną namiętnością zaczęła się oddawać trosce o swa fryzurę. Nie było dnia, aby Józef Daum, tak bowiem brzmi nazwisko fryzjera, nie miał co do czynienia z włosami pani Erny. Dla większej wygody wołała go pani kupcowa, do siebie, do domu i to w takich godzinach kiedy jej mąż był zajęty w sklepie.

Fryzjerska ta idylla trwała z górą sześć miesięcy, i kto wie jak długo trwała by jeszcze, gdyby nie przynęcił Figara, który pewnego dnia zrobił zasadniczą awanturę swej mu pomocnikowi, iż za wiele czasu traci na fryzowanie jednej damy, zaniedbując inne.

Skoro dobre słowa nie pomogły, a pan Józef ciągle całymi dniami fryzował swą klientkę, wymówił mu przynęcił służbę, a pani Erna poczuła się do obowiązku wypłacania mu apanażu. Ponieważ osobistego małatku nie posiadała przeto zapożyczyła się u męża na drobne a potem na coraz większe sumy, gdy zaś już nie wypadało być nienasyconym dłużnikiem, zaczęła sprzedawać powoli biżuterię, futra i t. d. Figaro był bardzo wymagający, a gdy nie dostawał wedle chęci groził skandalem.

Pani Erna uciekała się więc do kradzieży w sklepie swego męża, zabierała gotówkę i towary, a nadmiar złego dopuściła się oszustw w stosunku do dostawców, aż wreszcie sfalszowała weksel na cudze nazwisko.

Skoro sprawa się wydała, Figaro zdołał umknąć w niewiadomym kierunku, pani Erna odpokutuje zaś za miłość źle umieszcząca, kara 10 miesięcznego więzienia i utratą męża, który wniósł sprawę rozwodową.

Z dziennika lorda Bertie.

(S) Wkrótce wyjdzie książkowe wydanie dziennika lorda Bertie of Thame, który był ambasadorem brytyjskim we Francji od r. 1905 do końca wojny. Z dziennika tego drukuje obecnie niektóre urywki „Morning Post”.

Z właściwym Anglikom upodobaniem humoru, lord Bertie przeplata opis faktów historycznej doniosłości, wesołymi anegdotkami. Tak np. pod datą 16 listopada r. 1916 pisze: „Opowiadają, że gdy Hirdenburg stanął u wrót nieba św. Piotr rzekł do niego: „Czem to się dzieje, że taki generał, jak ty, przybył pieszko? Gdzie twój koń?” Powróciwszy na ziemię Hirdenburg opowiedział jakiego doznał przyjęcia kronpryncowi, który zawołał z oburzeniem: „Może ten stary odzwierny myśli, że będzie nam bezkarnie narzucał swoją wolę? Pójdę z tobą generale”. Stanołi tedy razem u wrót niebieskich, a św. Piotr, na ich widok, zawołał: „Ależ generale, mówili ci, żebyś się stawiał z koniem ale nie z osłem”.

„Super — Zeppelin”.

(S) Znane zakłady konstrukcyjne Wickersa w Sheffield otrzymały od rządu angielskiego zamówienia na olbrzymi sterowiec sztuczny, dwa razy większy od Zeppelina, który przeleciał Atlantyk. Dyrektor zakładów sir Frevor Davson, twierdzi, że w niedługim czasie Anglicy będą mogli na „week-end” (koniec tygodnia — sobota i niedziela) jeździć do Ameryki.

Oprócz zamówionego przez rząd Mac Donalda w zakładach w Sheffieldzie balonu o pojemności dwa razy większej niż pojemność Zeppelina R. III — rząd angielski zamówił drugi takiej samej wielkości statek w zakładach Cardington pod Besford. Balony te będą mogły zabrać na pokład 150 pasażerów. Budowa każdego z nich będzie kosztowała 700 tys. funtów.

Nowo zamówione statki napowietrzne służyć mają do komunikacji między Indiami i Australią. W Besford zostanie również zbudowana hala dla obydwojch balonów.

Historja z przed dwóch tysięcy lat.

Na południu od stolicy Meksyku, w odległości mniej więcej 20 klm., zrobiono kilka lat temu odkrycie, cofające historję człowieka w Ameryce znacznie dalej niż dotychczas śmiało przypuszczać. Tuż przy rozkosznie położonym przedmieściu San Angel rozpościera się olbrzymie pole lawy na przestrzeni 70 klm. kw., znane pod nazwą „Pedregal” czyli pole kamieni. Lecz kłóży przypuszczał z tych tysięcy ludzi, zwiedzających Pedregal, tak bogaty przez przyrodę obdarzony że pod warstwą lawy drzemie tam mieszkawiec Meksyku.

Dziwna jest historja odkrycia tego pierwotnego człowieka Pedregalu. Już około r. 1860 odkryto pod owa warstwą lawy przedmioty, których wiek słusznie określono. Lecz te i późniejsze odkrycia poszły rychło w zapomnienie. Jedynie w kołach fachowców zachowała się pamięć o nich.

Dopiero kiedy w r. 1910 ponownie napotkano ślady ludzkich siedzib pod lawą, rozpoczęto systematyczne poszukiwania, które wydobyły na światło dzienne wielką ilość resztek narzędzi pracownika i doprowadziły do najważniejszego odkrycia.

Pod warstwą lawy znajduje się 5 cm. gruba warstwa torfu, którą utworzyły pierwotne jeziora meksykańskie. W tej warstwie właśnie znaleziono wszystkie te drobiazgi pierwotnego mieszkańca ornamentami przyozdobione naczynia, rozmaite przyrządy, broń, nawet małe figurynki bóstw. Na końcu 25 m. długiego korytarza napotkano wreszcie 3 ludzkie szkielety, które leżały prawie obok siebie w dziwnie wykreconej pozycji. Dwa pochodziły od ludzi dorosłych, trzeci był szkieletem dziecka. Nad szkieletami tworzyła sklepienie przeszło 20 m. gruba warstwa lawy.

Kimże więc byli ci świadkowie nieznanego, dalekiej przeszłości, którym zmacono ich sen tysiącletni? Przed odkrywcami leżało nowe Pompeja osada zniszczona przez siły wulkaniczne, ale i zakonserwowana przez nie. W cichej zatoce mieszkał w chatkach, zbudowanych na palach spokojny pramieszkaniec Meksyku, podobnie jak pierwotny mieszkaniec jezior szwajcarskich, w złudnej cprawda ciszy. Zatoka dawała mu wszystko: mieszkanie, żywność, bezpieczeństwo. Drogię do pobliskiego brzegu ułożył sobie z wielkich kamieni z niedalekiego strumyka; nawet tę drogę odzerehano. Zatokę otaczał w wielkim łuku szereg wulkanów. Zrozumiemy więc, dlaczego właśnie stary bóg ognia cie-

szyl się szczególnym poważaniem w tych stronach. Charakterystyczny sposób przedstawienia tego niesamowitego strażnika podziennych ogni w postaci drobnego starca przechował się aż do czasów historycznych nalazdów.

Wulkan Ksiktle, położony około 5 klm na południe od owej dawnej, na palach zbudowanej wioski, gotował się do swego ostatniego wybuchu. Ciężkie chmury gorącego pyłu wulkanicznego poczęły spadać w niziny, niszcząc wszelkie życie po drodze. Do tych, którzy nie zdążyli uratować życia swego przed spływającą falą ognistej lawy, należeli ci trzej, których szkielety znaleziono w Pedregalu. Potoki lawy rozlały się wreszcie po całej nizinie i pokryły pod sobą całą osadę palową i ofiary katastrofy.

Teraz powstaje pytanie, do jakiego szczepu zaliczyć ludzi, zamieszkujących dolinę meksykańską już przed ostatnimi wielkimi wybuchami wulkanicznymi.

Mogłaby zawierać cień prawdy uwaga pewnego historyka meksykańskiego, ale już z czasów po zdobyciu Meksyku przez Hiszpan, według której w czasie ukrzyżowania Chrystusa wszystkie wulkany Meksyku i Guatemali jednej nocy wybuchły. Można z tego tyle przyjąć jako wiarogodne, że w pierwszym wieku naszego okresu nastąpiły w Meksyku wielkie zmiany zaburzenia wulkaniczne, podobne jak w Europie. Świeżość lawy wykazuje też, że nie pochodzi z zbyt dalekich epok. Wiek jej nie osiąga w każdym razie wieku przedhistorycznej Europy. Również kultura i wcale nie prymitywna technika meksykańskiego pracownika nie wskazują na zbyt wysoki wiek.

W Kordyljerach, graniczących z Meksykiem, znaleziono podobne resztki ceramiczne jak w Pedregalu, które przypisuje się nieznanemu przedhistorycznej rasie, możliwe, że pokrewnej mieszkańcom osad naloowych, Czy dzisiejszych. Otomi można uważać za ich potomków, nie jest dostatecznie zbadane. Także w innych okolicach Meksyku znaleziono ślady człowieka z czasów, których jednakże bliżej określić nie można.

Tak więc trzeba uważać człowieka, po grzebanego pod ową lawą, za najstarszego, dotychczas znanego człowieka Meksyku. Lecz niema wątpliwości, że za „Adama” Ameryki uważać go nie można, i pytanie, kto był jego poprzednikiem, skąd przybył i kiedy człowiek po raz pierwszy wstąpił na ląd amerykański, pozostaje nierozwiązane.

Ostatnia kochanka cara Mikołaja II.

UCIECZKA KRÓLOWEJ BRYLANTÓW Z ROSJI.

Rosyjska „królowa brylantów”, żona byłego adjutanta cesarskiego, ostatnia kochanka cara Mikołaja i matka jego nieślubnego syna, pani N. (rosyjskie gazety nie podają całego nazwiska) uciekła obecnie z Sowieckiej Rosji.

Pani N., pikantna brunetka z marzycielskimi oczyma i czarującym uśmiechem była w swoim czasie osobą zasługującą na szczególną uwagę w arystokratycznym świecie Moskwy.

Była to sprytna intrygantka, która dla osiągnięcia zamierzonych celów nie wahała się kroczyć po trupach, przytem umiała uzyskać poparcie bardzo wpływowych osób, tak, że dla niej nie było nic niemożliwego.

Swoje wpływy wyzyskiwała w ten sposób, że za protekcję kazała sobie drogo płacić i w ten sposób osiągnęła bardzo duży majątek.

Pozostawała ona również na usługach osławionego trzeciego wydziału (Ochrannego Otdielenijsa).

Pewnego razu na zlecenie wydziału politycznego miała się udać do Paryża i tam rozkochawszy w sobie jednego z ambasadorów państw ściennych wykraść z jego biurka niezmiernie ważne dokumenty.

Za pomysłne zatwierzenie tej sprawy obiecano pani N. order św. Katarzyny i znaczną sumę pieniędzy.

DZIWNE ZWYCZAJE W MEKSYKU.

W Meksyku, oraz prawie w całej północnej Ameryce istnieje zwyczaj ofiarowywania w Dzień Zaduszny znajomym i krewnym podobizny trupiej czaszki, zrobionej z czekolady. Cukiernicy tamtejsi wyrabiają takie czekoladki w różnych wielkościach, od

znę. Jednakże pani N. do Paryża nie udała się, gdyż ostrzeżono ją, że w Paryżu wiedzą o tym zamachu i będą usiłovali ją otruć.

Wielką rolę odgrywała p. N. na carskim dworze, nawet do tego stopnia „zawróciła głowę” wielkiemu księciu Dymitrowi Pawłowiczowi, iż ten chciał się z nią żenić.

Jednakże wykonaniu tego planu stanęła na przeszkodzie córka cesarza ks. Olga, która sama kochała się w ks. Dymitrze i za zgodą rodziców miała go poślubić.

Projekt ten był wówczas na czasie w Petersburgu, gdyż cesarz Mikołaj II, mając w uwadze słaby stan zdrowia syna pragnął w ten sposób zapewnić następcę tronu.

Wówczas pani N. poznała się z carem i wkrótce została jego kochanką obdarzając go następnym synem.

W czasie przewrotu p. N. odgrywała znaczną rolę i jej w niemałej części przypisują upadek dynastji.

Czy posiadała ona obecnie w Sowieckiej Rosji jakieś wpływy o tem dotychczas cicho, jednakże nie musiało się jej tam powodzić, tak jak za czasów carskich, gdyż uciekła z „czerwonego raj”. (K)

maleńkich aż do naturalnej wielkości. Trupiej główki z czekolady uważa się jako talizman na cały rok, zwłaszcza służba murzyńska ogromnie cení sobie taki podarunek. Służąca czarna, która w Zaduszki nie dostała czekoladowej trupiej głowy — porzuciłaby za raz służbę.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Reglamentacja przywozu, wywozu i tranzytu towarów w Czechosłowacji.

(—) Każda przesyłka importowana do Czechosłowackiej Republiki winna być zaopatrzona w pozwolenie wwozu, które będzie przedłożone najpóźniej w chwili przejścia przesyłki przez urząd celny, po ostatecznym jej wysłaniu, w ruchu zaś wolnym, o tyle, o ile niema przepisów specjalnych, opiewających, że pozwolenie lub deklaracja nie są konieczne dla wwozu określonych przedmiotów. Pozwolenie (deklaracja) może być przedstawione dla tych przesyłek, które mogą być skierowane do jednej ze stacji węglów kraju, w celu poddania ich ostatecznej kontroli komory celnej i tylko na tej stacji — we wszystkich innych wypadkach należy je przedstawić na tranzytowej stacji granicznej. Co się tyczy przesyłek węgla, dokument wwozowy winien im towarzyszyć już przy wejściu na czeskosłowackie terytorium celne.

Tranzyt towarów przez terytorium Republiki czechosłowackiej jest wolny o tyle, o ile pozwolenie odnośnie nie jest potrzebne. Pozwolenie tranzytowe potrzebne jest dla przedmiotów monopolu państwowego (sól, tytoń, materiały wybuchowe, cukry sztuczne, dla broni palnej, amunicji, przedmiotów wyekwipowania wojskowego, ponadto z przyczyn weterynaryjnych, dla różnych przedmiotów natury sanitarnej (np. trucizny), dla żywności, przedmiotów aprowizacji, wreszcie pozwolenie to potrzebne jest z przyczyn natury publicznej (druki itp.).

Pozwolenie wwozowe, pochodzące z państw europejskich są ważne najwyżej 6 miesięcy, z państw nieeuropejskich — 9 miesięcy, począwszy od dnia wydania.

Termin ten może być prawnie przedłużony ogółem do 12 miesięcy, odnośnie prze-

dłużenie winno być zaznaczone w pozwoleniu wwozowym.

Nie jest konieczne, aby towar wszedł na terytorium celne Państwa Czechosłowackiego, przed wygaśnięciem terminu ważności pozwolenia wwozowego. Powinien on być jednak przedstawiony do przewozu na jakiejkolwiek stacji Republiki Czechosłowackiej za pomocą bezpośredniego międzynarodowego listu przewozowego, bezwarunkowo przed wygaśnięciem terminu prekluzyjnego i zadeklarowany w urzędach celnych najpóźniej w ciągu trzech tygodni po wygaśnięciu terminu ważności.

W myśl przepisów istniejących, jak również stosownie do czechosłowackiej statyki handlu z zagranicą, (prawo N. 235 z 13 7. 1922 r., zbiór praw i rozporządzeń rządowych N. 220 z 25. 10 1923 r. wskazane jest odnośnie do towarów importowanych, określać ich wartość w wykazach statystycznych.

Nadawcy winni we własnym interesie wykazywać wartość towaru, czy to na podstawie faktury czy to przez wniesienie jej do deklaracji celnej, pozwolenia wwozowego, lub do listu przewozowego. Powyższy sposób postępowania zaleca się we wszystkich wypadkach, gdy należy sporządzić wykaz statystyczny nie jest dodany już przy zadeklarowaniu przesyłki. Cenę importowanego towaru, jeśli nabyto go na obszarze celnym zagranicznym należy wykazać według faktury powiększony o koszty opakowania, opłaty ubezpieczeniowe, jak również opłaty przewozowe do czechosłowackiej granicy celnej. Powyższa cena wartości nie obejmuje ciężarów celnych wwozowych i podatków wwozowych, pobieranych jednocześnie.

POŁÓW RYB NA POLSKIM MORZU.

(—) Na Bałtyku w ciągu września rb. 900 rybaków przy użyciu 52 łodzi motorowych i 260 bez silnika złowiło następujące gatunki ryb w kilogramach: 75 łososi, 25.735 węgorza, 35.105 flądry, 22.000 śledzia, 8.592 innych gatunków, tj. ogółem 91.707 kilogramów, łącznej wartości 116.947 złotych.

We wrześniu skończyły się połowy makreli; wyniki były mniej zadowalające niż w r. z. Śledzie, które ukazywały się w końcu sierpnia, we wrześniu ukazywały się nieregularnie, wskutek czego połów ich był nieduży i podzielony pośród rybaków nierównomiernie. Niektórzy rybacy połowali po kilka centnarów w ciągu nocy, inni zaś w tym samym miejscu i czasie otrzymywali ze swych sieci zaledwie po kilka kilogramów. Połów fląder przy pomocy niewodów ciągnionych, uprawiali przeważnie rybacy z Gdyni z wynikami dość niskimi. Wrzesień jako najlepszy okres połowu węgorzy, zawiódł oczekiwania i dał mniej, niż średnią zdobycz tej ryby. W końcu września zjawiała się w pojedynczych egzemplarzach sieja około Suchej Rawy, nie docierając jeszcze do samej zatoki Puckiej. Rybacy z Helu czynią obecnie przygotowania do połowu łososi.

PRODUKCJA WĘGLA WE FRANCJI.

(—) We wrześniu rb. dzienna produkcja węgla wynosiła 147591 ton w sierpniu 147645, produkcja miesięczna 3837378 ton (w sierpniu — 3691142), przy zatrudnieniu 300777 górników (w sierpniu — 296010). W okręgu północnym produkcja dzienna wynosiła 85529 ton, dając deficyt 5758 ton, w porównaniu do roku 1913.

Produkcja koksu we wrześniu wynosiła 223810 ton.

KASY CHORYCH W POLSCE.

(—) Według obliczeń urzędowych w 153 kasach chorych na początku r. b. było 1602345 ubezpieczonych obowiązkowo, w tej liczbie kobiet 1102189, mężów 500156, dobrowolnie ubezpieczonych było zaledwie 1982 obu płci; ponadto członków rodzin ubezpieczonych było 2116405.

Największą liczbę ubezpieczonych wykazuje B. Kongresówka — 666956, dalej Wielkopolska — 514011, wreszcie Małopolska — 421378, w tej jednak części kraju procent kobiet jest mniejszy (30), niż w Wielkopolsce i Kongresówce (50). Największa kasa chorych jest warszawska — 181631 ubezpieczonych, dalej Łódzka — 172769, lwowska 51639, poznańska miejska — 54621, najmniej zaś ze starszych kas na małopolskie

w Kolbuszowej, Pilźnie, Mielcu, Trembowli, gdzie liczba ubezpieczonych nie dosięga 1000 osób, a z nowszych kas — w Hajnówce i powiecie wileńskim.

ZNIESIENIE PASZPORTÓW MIĘDZY NIEMCAMI A AUSTRIĄ.

(—) Z Berlina donoszą: Poczynione zostały rok mające na celu wprowadzenia ułatwień paszportowych i zniesienia należności za wize, a następnie zupełnie zniesienie przynusmu paszportowego — prawdopodobnie już z ważnością od nowego roku — dla podróżnych z Niemiec do Austrii.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 8 listopada 1924 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185—5,18—5,185

DEWIZY.

Belgia 24,95
Londyn 23,81
Paryż 27,20
Szwajcaria 100,00
Włochy 22,35
Holandia 208,00—206,00
N. Jork jak gotówka
Praga 15,475
Wiedeń 7,325
8 proc. Pożyczka 6,20—6,40
Bony Złote 0,95—0,96
Pożyczka Dolarowa 3,45 3,40 3,44
Pożyczka Kolejowa 8,90 8,70 8,60

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,70 B. Handlowy 6,45—6,40 B. Dla H. i P. 1,10 B. Przem. Lwów 0,36 B. Zachodni 1,80 1,95 1,85 B. Zjedn. Ziem. 1,80 B. Zw. Spółek 7,00 B. Zw. Ziemi 0,15 Cerata 0,40—0,55 0,41 Grodzisk 0,40 Ki Jewski 0,25 Puls 0,40 P. T. E. 0,13 Siła 0,47—0,49 Chodorów 5,15 Czersk 0,60 Czestocice 200 Gosławice 2,15 Cukier 3,90—3,84 Łazw 0,13 Wegiel 2,90 3,30 (1) 3,00—3,10 dr. Nobel 1,62 1,70 Fitzner 4,10 Lilnop 0,67 0,70 Mo drzejów 4,75 (1) 4,85 5,10 dr. Norblin 0,97 0,99 0,98 Ostrowiec 6,90 6,60 6,90 Parowozy 0,34 0,33 Pociąg 1,16 Rudzki 1,31 1,33 Stara-chowice 2,25 2,13 2,18. Puls 6,25 Ursus 1,95 Wysoka 3,00 Zieleniewski 950 Zawiercie 21,00 22 00 Zyrardów II-em. 15,20—14,90 15,05 Cmie lów 0,51 Haberbusch 4,90 5,00 4,95 Wulkan 2,25.

KRONIKA NAUKOWA.

Sztuczna nafta.

Do najbardziej niepokojących zagadnień ekonomicznych doby obecnej należą materiały opałowe, a w pierwszym rzędzie nafta. Wobec olbrzymiego rozwoju automobilizmu i awiatyki, zapotrzebowania wraź stają z roku na rok, podczas gdy produkcja nafty obniżyła się znacznie w latach ostatnich, głównie z powodu utrudnionej eksploatacji bogatych terenów naftowych w Baku na Kaukazie. Na domiar złego badania geologiczne wykazały, że raz już wyczerpane źródła nie odnawiają się więcej i że zapasy nafty na naszym globie są tak szczupłe, że wobec wzmożonych zapotrzebowania wystarczą na lat kilkadziesiąt najwyżej, o ile oczywiście nowe złoża nie zostaną odkryte.

Wyczerpanie nafty w dzisiejszym ustroju światowym wywołałoby sparaliżowanie ruchu oraz intensywności przemysłu i stałoby się przyczyną kompletnej katastrofy ekonomicznej. Niema jednak sytuacji bez wyjścia. W imię tej mądrej zasady, Francja jako najbardziej w tej kwestii zainteresowana, bo nie posiadająca terenów naftowych, powierzyła swym uczonym rozwiązanie tego ważnego problemu. Chemicy francuscy, których wynalazki w zastosowaniu praktycznym dały ludzkości ogromne korzyści, z energią i zapałem przystąpili do pracy. W krótkim przeciągu czasu otrzymali nadspodziewane rezultaty.

W Parwzu dn. 2 października pod przewodnictwem pr. D. Berthelot z Instytutu odbył się Kongres, którego celem było zbadanie wszystkich osiągniętych w tym kierunku postępów. Całe audytorium z najwyższym zainteresowaniem w głębokim skupieniu wysłuchało sprawozdania prof. Maille z Tuluzy, wynalazcy sztucznej nafty. Z roślinnych i zwierzęcych olejków prof. Maille wyprodukował substancję złożoną z identycznie tych samych składników, co nafta w stanie naturalnym. Pozostaje więc już tylko do rozwiązania kwestia taniej produkcji olejków i tłuszczów mających służyć do fabrykacji nieograniczonej ilości nafty. Prof. Maille nie wątpi, że najpożytsze rośliny dadzą się w tym celu użytkować. Natomiast znany inżynier chemik Guiselin, specjalista w tych kwestiach, zwraca uwagę na naturalne bogactwa morza, zaznaczając, że ryby niejadalne, trawy morskie itp. dostarczyć mogą doskonałego materiału do eksploatacji.

W związku z powyższymi omawianym Kongresem odbył się w Buc pod Parwztem tydzień tak zw. „motokultury“, na uroczyste otwarcie, którego przewodził prezydent Republiki oraz liczni przedstawiciele rządu i świata naukowego. Był to tydzień prób i doświadczeń, poświęcony praktycznemu zastosowaniu wszelkich nowych wynalazków technicznych dających do wyeliminowania benzyny i zastąpienia jej preparatami wyprodukowanymi z surowców krajowych.

Wyniki były bardzo zadowalające. Szczególnie imponujące wrażenie robiły wielkie autobusy ciężarowe, które uruchomione zapomocą gazu otrzymanego z węgla drzewnego, po przebiegu 2.000 km. w najlepszym stanie powróciły. Również traktory gazem uruchomione wykazały wielką sprawność, orzac rozległe pola oddane do dyspozycji komitetu. Staraniem ministerstwa wojny zorganizowana była również wystawa wszelkich sztucznych preparatów, mających w przyszłości zastąpić naftę.

Oczywiście wynalazek prof. Maille, jako należący do najnowszych zdobyczy naukowych, nie mógł być jeszcze eksponowany. Według zgodnych przypuszczeń chemików francuskich, sztuczna nafta za lat pięć najdalej dokona nieobliczalnego w swych skutkach przewrotu ekonomicznego.

ILE JEST GATUNKÓW DRZEW I KWIASTÓW.

§ Najwięcej gatunków drzew nieowocowych (podług pewnej statystyki botanicznej) ma być wierzb — bo przeszło 150 gatunków. Różnych gatunków drzew ma być przeszło 30; lip — około 20 gatunków. Drzew owocowych rozmaitych gatunków (tylko jabłoni i grusze) jest przeszło 300.

Najwięcej gatunków z kwiatów posiadają róże, których liczba wynosi przeszło 18000 różnych gat., po różach najwięcej mają storczyków — bo przeszło 4000 różnych gatunków.

Cyrk Ciniseli
Dziś 2 wielkie przedstawienia
 o godz. 4-tej ceny niższe!
 Nowości! Atrakcje! Sensacje!
 Przyjdźcie! 5775 Podzwiajcie!

Powrócił
Lekarz-dentysta ROMAN RITT
 i wznowił przyjęcia. 3777

Więści z Gruzji.

(p) Korespondent gazety „Berliner Tageblatt” nadesłał obszerną korespondencję telegraficzną z Tyflisu do swego pisma, przedstawiającą obecne ostatnie powstanie Gruzynów przeciwko „ktatorskiej” i tyrańskiej władzy bolszewickiej w zupełnie nowym świetle. Powstanie owo zostało w rzeczywistości w ciągu trzech dni (?) zakończone i zduszone. Takie miasta jak Tyflis, Batum, Poti nie były wcale opanowane przez powstańców. Tylko jedno miasto Czatur, ognisko główne przemysłu manganowego było jeden dzień w posiadaniu powstańców, a drugie miasto Senak tylko kilka godzin było przez powstańców zajęte. Miasto Tyflis, stolica kraju, jest zupełnie spokojne i t. d. Korespondent ten przypisuje wybuch powstania nie zorganizowanemu i uświadomionemu stronnictwom gruzińskim w celu zrzucenia nienawistnego im jarzma bolszewickiego, a tylko zainteresowanemu szlachetnym Anglii i Francji. Podług informacji tego korespondenta centrum agitacji powstańczej przeciw bolszewikom moskiewskim był Paryż. Powodem zaś głównym tego zainteresowania się Francji i Anglii tym ruchem powstańczym są kaukaskie bogactwa ropy i rud manganowych, niezłanych obecnie do wyrobu stali, złoża których są bardzo bogate w południowym Kaukazie. Droga wywozu dla ropy na rynki światowe idzie przez Gruzję, a gdyby udało się powstanie w tym kraju, to władza sowiecka w Baku nie mogłaby się utrzymać!

Z tej korespondencji dowiadujemy się pisze „Kur. Pozn.”, że w przemyśle manganowym w Gruzji przez protekcję, rozumie się, bolszewików, siedzą już i gospodarują Niemcy, których rządy, na wypadek zwycięstwa Gruzynów wkrótce by się skończyły; nie dziwnego, że sympatje tego korespondenta „Berliner Tageblattu” z Tyflisu są po stronie bolszewików moskiewskich.

Z lekkim sercem opowiada dalej tenże korespondent, że z powodu tego ruchu powstańczego rozstrzelano 320 osób, przeważnie z obozu socjalistów—mieszawców i gruzińskich narodowych demokratów.

Między innymi rozstrzelano przywódców socjalistycznych Djugellęgo i Chomersęgo, siedzących w więzieniu już od sierpnia, którzy nie mogli już z powodu z tego powodu brać udziału w powstaniu. Ale od czego jest sprawiedliwość bolszewicka?

Pozwolił mi sobie przytoczyć treść głównej części rzecznej korespondencji, gdyż z niej przebiega głęboka sympatja Niemców lub Żydów niemieckich do Żydów bolszewickich, która jest najlepszą rekompensacją na przyszłość wspólnej politycznej roboty tych dwóch państw na terenie europejskim i azjatyckim. Polska powinna mieć to zawsze w swych poczynaniach politycznych na uwadze.

Tymczasem drogą na Konstantynopol donoszą o strasznych wprost okrucieństwach, jakich dopuszczają się w Gruzji bolszewicy.

We wrześniu i do połowy października oddziały policji, dowodzone przez członków czerezwyczajki, już po stłumieniu zbrojnego oporu rewolucjonistów wymordowały 10,000 osób, a 20,000 zostały na Sybir i nad Wołgę, do okolic głodem dotkniętych.

Do jakiego stopnia posuwa się wyrafinowane okrucieństwo przedstawicieli rządu sowieckiego, przypominające czasy Dżengis hana, lub Tamertana, świadczy fakt, iż w mieście Batum podcza września i połowy października zakopano żywcem kilkaset osób, podejrzanych o sprzyjanie rewolucji.

Członkowie czerezwyczajki zmuszali przytem nieszczęsne ofiary do kopania sobie grobów własnymi rękoma pod postacią długich, niezbyt głębokich rowów. Następnie kazali klękać skazanym nad rowem do którego stracali ich uderzeniami kolb i przysypywali cienką warstwą ziemi.

Jeżeli ktoś z zasypanych, — a tych była wielka ilość — starał się z pod ziemi wydobyć, wtedy urzędnicy czerezwyczajki wypuszczali nań zgromadzone psy, które żyjącego jeszcze człowieka momentalnie rozszarpały.

„Węglan”

ul. 6-go Sierpnia 2
 telefon 33 2

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Mieszkańców oraz instytucje m. Łodzi i okolic, że w dniu 8-go b. m. otworzyliśmy w Łodzi własne składy węgla, nadhodzącego wprost z pierwszorzędnymi kopalniami, aby w ten sposób dać możność nabywania opału tylko dobrowolnej jakości w bezpośrednim źródle po cenach normalnych, tak w letnim, jak również w zimowym sezonie.

Biuro zarządy mieści się przy ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) № 3. Zamówienia od 10 korcy skuteczniamy z dostawą do domów.

Polecając naszą firmę łaskawej pamięci Szanownych Odbiorców pozostajemy

Z poważaniem „WĘGLAN”.

Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie, ul. Jasna 9

o r a z

Oddziały w Poznaniu, Krakowie i Katowicach

z dniem 1 listopada b. r.

przyjmują do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty.

Do inkasa z prosem przyjmowane są włącznie weksle, wystawione na miejscowość, posiadające stałego notariusza. 876

Niezwykły zwrot w procesie o mordy krakowskie.

Przewodniczący ławy przysięgłych — degenerat chory umysłowo.

Donoszą nam z Warszawy:

Przewodniczący ławy przysięgłych w procesie krakowskim, Antoni Turski, jest umysłowo chory — tak orzekli psychiatrzy. W związku z rehabilitacją prokuratora Sozańskiego, który był, jak wiadomo, oskarżycielem w procesie listopadowym. „Goniec Krakowski” umieszcza obszerną rewelację cytując orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej, która w myśl dochodzeń zażądała orzeczenia znawców psychiatrów dla ustalenia wiarygodności zeznań przysięgłego Antoniego Turskiego, przewodniczącego ławy oskarżonych. Antoni Turski, b. sekretarz sądu, wedle orzeczenia lekarskiego dotknięty jest wrodzonym zwrodnieniem umysłowym (psychopatia constitutionalis). Według orzeczenia psychiatrów sądowych, osobnicy, cierpiący na tego rodzaju zwrodnienia, oznaczają się niedowartością intelektualną i moralną wewnątrznią dysharmonia psychiczną między fantazją a stanem rzeczywistym, co wszystko razem stanowi przyczynę charakterystycznej ich kłamliwości, specjal-

nej zdolności do nieograniczonej konstablacji i do opowiadania wszelkich, pozornie wiarogodnych rzeczy, za zmyślenie, okłamywania nie tylko otoczenia, ale nawet samych siebie. Dlatego zeznania ich nie mogą być uważane za substrakt, na którymby cośkolwiek pozytywnego można było budować. Przeto, wobec powyższego orzeczenia znawców psychiatrów, zeznania sędziego przysięgłego Ant. Turskiego nie są wiarogodne i wogóle nie mają żadnej wartości dowodowej. Wobec tych dochodzeń, komisja dyscyplinarna prokuratury przy sądzie apelacyjnym twierdzenia przyjęła za stwierdzone i podniesione zarzuty przeciwko prokuratorowi Emilowi Sozańskiemu uznała za nieudowodnione i niezgodne z prawdą, wobec czego wszczęte dochodzenia zostały zupełnie zaniesione. W związku z powyższym zlikwidowaniem całej tej sprawy „Goniec Krakowski” występuje ostro przeciwko Magistratowi i zapytuje jak mógł zezwolić, aby na liście sędziów przysięgłych znalazł się osobnik umysłowo chory.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Rząd otrzyma większość.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu sejmu zjawili się wnioski ukraińców i białorusinów o votum nienużności dla rządu. Jaki będzie stosunek sejmu do tych wniosków na wtorkowym posiedzeniu plenarnym?

Z rozmów z kilku postaciami wynika, że wnioski te absolutnie nie mają szans przejścia. Nawet te kluby sejmowe, które niedawno głosowały przeciw rządowi będą głosowały za rządem. Rząd miałby w takim razie szanse otrzymania jeszcze większej ilości głosów popierających go, niż w głosowaniu zwykłym.

Inspekcja mała kole.

(wp) Pan minister kolei w swojej 3-dniowej podróży inspekcyjnej po Dystrykcie Włocławskim, zwięździł wszystkie ważniejsze punkty sieci kolejowej Dystryktu.

Inspekcja p. ministra miała na celu zapoznanie się na miejscu osobiście z potrzebami tej Dystryktu c-

raz ze stopniem sprawności kolejnictwa na Kresach.

Między innymi p. minister stwierdził konieczność zwiększenia inwestycji związanych z odbudową zniszczonych przez wojnę obiektów i urządzeń kolejowych oraz przebudowy niektórych stacji i warsztatów.

Samowystarczalność kolei.

(wp) W czwartek odbyło się posiedzenie podkomisji skarbowo budżetowej Senatu, na którym p. minister kolei żelaznej zdał sprawę z dotychczasowych wyników w kierunku samowystarczalności i projektów na przyszłość. Wyjaśnienia te zadowolili w zupełności komisję, tak, że dyskusja ograniczyła się do zapytań. Zwrócono m. in. uwagę na nadmierne ilości biletów ulgowych. Nie mogą być jednak wchodzą w rachubę bilety postów i senatorów, jak to mylnie podano w niektórych pismach.

Umowy z Czechosłowacją.

(wp) Minister spraw zagranicznych p. Al. Skrzyński odbył wczoraj konferencję z posłem czesko-słowackim w Warszawie p. Fliedarem w sprawie daw-

GRAND-INO

Dziś wielka premiera!

Romans pięknej grzeszniczySensacyjny dramat życiowy w 7-iu aktach.
W roli tytułowej słynna z piękności**Lee Parry**

Początek o 5-ej.

Początek o 5-ej.

Nanuk Eskimos

??? gość z północy ???

wkrótce zawita do Łodzi.

jektowanego załatwienia 18 umów, uzgodnionych już, a niepodpisanych. W związku z mającymi się w najbliższym czasie rozpocząć rokowaniami między Polską a Czechosłowacją, wyjeżdża w tych dniach do Pragi poseł czechosłowacki w Warszawie p. Flieder.

Grono komunistów w Sejmie powiększyło się.

Istniejący od niedawna klub ukraiński socjalno-demokratyczny w osobach posłów: Skrzyppy, Prystupy, Paszczuka i Wojtuka połączył się z komunistami polskimi pp. Królikowskim i Łańcuckim w jeden klub pod nazwą: Komunistyczna frakcja poselska.

Na przewodniczącego wybrano pos. Królikowskiego, na jego zastępcę pos. Wojtuka, na sekretarza p. Skrzyppę. To zdjęcie maski przez ukraińskich komunistów należy powitać z zadowoleniem, gdyż odąd wiadomo przynajmniej, z kim się ma do czynienia.

Min. Sikorski powrócił do Warszawy.

(wp) Wczoraj o godz. 8,52 przybył z Paryża do Warszawy minister spraw wojskowych, generał dywizji Sikorski, powracając dnia tego do zwykłych zajęć służbowych.

Odnaczenie.

(wp) Wczoraj, dnia 8 bm. p. Tadeusz Werner, radca prawny prokuratorji generalnej Rzplitej Polskiej, otrzymał order komandorji korony włoskiej. Aktu doręczenia dokonał p. dr. Antonio Menotti Corci, radca handlowy poselstwa włoskiego w Warszawie.

TELEGRAMY.**O ZAWARCIE KONKORDATU Z WATYKANEM.**

RZYM 8,11 (PAT) Delegat rządu polskiego do pertraktacji nad preliminarzem konkordatu, p. Stanisław Grabski, wyjeżdża w niedzielę do Warszawy, aby zdać sprawę z szeregu rozmów, jakie odbył w tej sprawie z kardynałem Gaspari i monsignorem Borgondini Duca w okresie ostatnich parę tygodni.

MIN. SOSNKOWSKI W RZYMIE.

RZYM 8,11 (PAT) W Rzymie przebywa w charakterze prywatnym minister Sosnkowski. Dowiedziawszy się o jego pobycie, minister wojny Giorgio, nie mogąc z powodu choroby osobiście odwiedzić gen. Sosnkowskiego, posłał dla złożenia wizyty swego adjutanta. Wobec tego gen. Sosnkowski rewirytował ministra Giorgio, poczem złożył również wizytę marszałkowi Diarowi. Dzisiaj gen. Sosnkowski złożył wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

ZARAŻLIWY PRZYKŁAD.

BERLIN 8,11 (AW) Rozchodzą się tu pogłoski, że śladem kolejarzy austriackich pójdą kolejarze niemieccy.

Wzburzenie wśród funkcjonariuszów i urzędników kolejowych jest z każdym dniem większe. Należy oczekiwać poważnej akcji ze strony związków zawodowych kolejarzów.

Prasa zwraca uwagę rządu, że już dość dawno alarmuje opinię publiczną ze względu na grożące niebezpieczeństwo strajku kolejowego.

SUCHY KONGRES.

LONDYN 8,11 (AW) W nowym kongresie amerykańskim znajduje się 314 posłów, którzy są zwolennikami ustawy antyalkoholowej. Ilość ta tłumaczy się faktem, że wszystkie kobiety amerykańskie głosowały jednomyślnie za tymi kandydatami, którzy dawali dostateczną rekojmie.

Gubernator stanu N. Yorku, Smith, pomimo silnej kandydatury młodego Roose

Nowy poseł sowiecki w Belwederze.

Wreczenie listów uwierzytelniających.

WARSZAWA 8,11 (PAT) Dnia 8 bm. o godz. 12 w południe p. Piotr Wojkow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny związku socjalistycznych republik rad wręczył p. prezydentowi Rzplitej Polskiej na uroczystej audjencji w pałacu belwederskim swoje listy uwierzytelniające. Podczas audjencji poseł Wojkow wygłosił w języku rosyjskim następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie, przystępując do wykonywania obowiązków posła S. S. S. R. uważam za niezbędne oświadczyć przede wszystkim o tych uczuciach głębokiej sympatii i przyjaźni, które żywią narody związku sowieckiego dla narodu polskiego. Uczucia te wyrosły i umocniły się w sytuacji wspólnej walki przeciwko caryzmowi i wynikają z wzajemnych gospodarczych interesów obydwu krajów. Zdaję sobie w zupełności sprawę z tej wielce poważnej odpowiedzialności, z którą związana jest moja działalność, będąc przekonanym, że pokonam wszystkie trudności dzięki pańskiej życzliwej pomocy. Zasadniczy cel, który stawiam sobie w mojej pracy, jest to stworzenie atmosfery zupełnego wzajemnego zaufania między naszymi państwami. Wyrażam nadzieję, że to wzajemne zaufanie winno ze swej strony stworzyć trwałą gwarancję dla dobrych stosunków sąsiedzkich i dla gospodarczego zbliżenia obu państw. Mając zaszczyt wręczyć panu swoje listy uwierzytelniające, które mi rząd akredytuje mnie wobec pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, wyrażam głęboką wiarę w owocność mojej przyszłej pracy, której celem jest ustalenie trwałej gwarancji pokoju na wschodzie Europy”.

Pan prezydenta Rzplitej odpowiedział temi słowy:

Groźne położenie w Austrii.

Strajk kolejowy spowodował ustąpienie gabinetu.

WIEN 9,11 (PAT) Rokowania między kolejarzami a dyrekcją kolejową, prowadzone wieczorem, rozbiły się ostatecznie wskutek postawienia przez kolejarzy nowych postulatów natury ekonomicznej. Naczelny dyrektor kolei Günter uznał rokowania za ostatecznie rozbite, w następstwie czego wręczył kancelarzowi swoją dymisję. W związku z tem rząd zebrał się na posiedzenie, po którym wręczył prezydentowi dymisję.

WIEN 8,11 (AW) Strajk kolejarzy austriackich, który rozpoczął się w piątek o 12 w nocy, ma narazie przebieg zupełnie spokojny.

Wszystkie pociągi, które przed północą były w drodze, przybyły normalnie do Wiednia w godzinach nocnych, a dziś przed południem przybył pociąg z Trjestu. Również wszystkie pociągi, które przed północą opuściły Wiedeń, doszły do miejsca przeznaczenia.

W sobotę kursowały jedynie pociągi towarowe, robotnicze i szkolne.

Narazie nie podjęto ponownie rokowań w sprawie przywrócenia ruchu kolejowego, natomiast toczą się pertraktacje w sprawie komunikacji pocztowej.

Ruch pasażerski odbywa się w ograniczonych rozmiarach samochodami, oraz do Pragi, Budapesztu i Monachjum samolotami.

WIEN 8,11 (PAT) Prezydent republiki austriackiej Heinisch, który przybył do Wiednia w cy z Semmeringu, przyjął do wiadomości dymisję gabinetu i powierzył kanclerzowi Seyplowi tymczasowe prowadzenie akcji. Ponieważ rząd austriacki według konstytucji austriackiej obieralny jest przez parlament,

velta, utrzymał się na swem stanowisku tylko dzięki temu, że jest najpopularniejszym mężem w Stanach Zjednoczonych, gdyż z drugiej strony znany jest powszechnie jako zwolennik zniesienia ustawy antyalkoholowej.

NIEMCY KONKURUJĄ Z CAŁYM ŚWIATEM.

BERLIN 8,11 (AW) Firma „Siemens i Halske“ otrzymała ofertę na budowę dwu stacji telefonicznych w Japonii, z których każdą obejmować ma sześć tysięcy numerów.

Firma powiększa otrzymała to zamówienie dlatego, że zgodziła się wykonać je o kilka procent niżej, niż jedna z firm angielskich.

Aparaty mają być zabezpieczone od uszkodzeń wskutek trzęsienia ziemi.

Panie pośle, przyjmując z rąk pańskich listy uwierzytelniające pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego związku socjalistycznych republik rad, witam w osobie pańskiej dyplomatę, doskonale obznajmionego z całokształtem stosunków polsko-sowieckich. Mogę zapewnić pana, że naród polski ożywiony jest również uczuciem szczerzej sympatii dla narodów związku sowieckiego, z którymi pragnę żyć w dobrych sąsiedzkich stosunkach. Całkowicie też podzielam pańską opinię, że najważniejszym celem stosunków polsko-sowieckich jest stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania, do czego dążyć powinny społeczeństwa i rządy obu państw. Zaufanie to, oparte przede wszystkim na poszanowaniu i ścisłym przestrzeganiu wzajemnie zaakceptowanych zobowiązań oraz rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych, powinno stworzyć podstawy dobrego sąsiedzkiego współżycia Polski i związku republiki rad, współżycia, będącego jednym z najgłówniejszych fundamentów pokojowego rozwoju Europy. Mogę pana zapewnić, panie pośle, że zarówno ja, jak i rząd polski okazemy całkowite poparcie działalności pańskiej na tej drodze”.

Prezydent Rzplitej Polskiej przyjął posła sowieckiego w otoczeniu ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego i dyrektora protokołu dyplomatycznego p. Przędzińskiego. Posłowi Wojkowowi towarzyszyli radca poselstwa Biesiedowski i pierwszy sekretarz poselstwa Arkadjew.

sprawa nowego gabinetu wejdzie na porządek dzienny rady narodowej. Znosi się na ostre tarcie między większością mieszczańską a socjalnymi demokratami.

POGŁOSKI O NOWYM GABINETCIE.

WIEN 8,11 (PAT) „Neues Wiener Journal“ podaje w formie pogłoski, że w razie definitywnego ustąpienia kanclerza Seypla ma być utworzony gabinet urzędniczy z b. kanclerzem dyrektorem policji Szoberem na czele.

OŚWIADCZENIE KANCLERZA SEYPLA.

WIEN 8,11 (PAT) Godz. 5,30 Kanclerz Seypel zaprosił dziennikarzy wiedeńskich i zagranicznych na konferencję prasową, podczas której oświadczył, że żądania kolejarzy nie dadzą się pogodzić z planem sanacji finansowej Austrii. Koleje austriackie mają budżet autonomiczny na zasadzie samowystarczalności i nie mogą wrócić do dawnej gospodarki deficytowej. Minister skarbu oświadczył, że w razie jeżeli sanacja kolei austriackich nie dojdzie do skutku, wówczas wyłoni się kwestja, czy koleje będą mogły nadal pozostawać własnością państwa.

CHAOS W AUSTRJI.

WIEN 8,11 (AW) Dymisja gabinetu dr. Seipla, w związku z wybuchem strajku kolejowego oraz dymisją prezesa kolei państwowych, wywołała ogólny chaos i dała powód do najrozmaitszych, najbardziej nawet bezsensownych pogłosek.

Kronika telegraficzna.

kt) Papież wysłał delegację do Peru, celem uczestniczenia w uroczystym obchodzie rocznicy uzyskania niepodległości przez kolonie hiszpańskie w Ameryce Południowej.

kt) Donoszą z Białogrodu że w mieszkaniu Pasicza odbyło się posiedzenie rady ministrów celem ustalenia terminu wyborów. Wybory odbędą się prawdopodobnie w przyszłym roku w lutym 8 albo 12.

(kt) „Morning Post“ donosi z Tien-Tsinu, że rodzina cesarska zażądała ochrony ze strony korpusu dyplomatycznego, wobec niepokojów, co do ostatecznego losu, jaki przeznaczono b. cesarzowi.

(kt) Pisma berlińskie donoszą, że w najbliższym czasie ma być znizony podatek obrotowy od operacji giełdowych oraz stopy dyskontowa banków.

ZYGZAKI.

Magistrat contra „Rozwój“.

Magistrat wytoczy sprawę sądową „Rozwójowi“
(Z prasy)

W całym mieście wszyscy ludzie
Nic nie mówią dziś poza tem:
„Patrzcie jeno! Rozwój kiótnie
Rozpoczyna z Magistratem!“

Zanim jednak wyższa władza
Rozwojowi głowę utnie,
Opowiemy w jakim celu
Zaczęliśmy owe kiótnie:

Oto pan wice-prezydent
Wciął dowodził nam wymownie,
Ze o miasto można nie dbać,
Lecz popierać... Elektrownię.

A Redakcja zaś „Rozwoju“
Wprost przeciwnie znów do wodził
Ze Magistrat mieć na celu
Winien zawsze dobro Łodzi.

A nie żadnych tam towarzystw,
(Elektrowni łódzkiej zwłaszcza)
Gdyż w ten sposób interesy
Miasta Łodzi zaprzepaszczają!

A Magistrat w odpowiedzi
Sądem grozi „Rozwojowi“
Bo jak mówią: „Chcesz mieć wroga?
Prawdę mów Magistratowi!“

Osł.

KRONIKA

— Kalendarzyk —

Niedziela, dnia 9 listopada Teodora i Oresta.
Miejaka Galeria Sztuki Park Sienkiewicza
wystawa malarstwa, rzeźby grafik i zdobnictwa
polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w
Łodzi w karykaturze. Wystawa prac Tade-
usza Kieczyńskiego Piotrkowska Nr 107
(księgarnia)

— Widowiska.

Teatr Miejski po południu „Galganek“,
wieczorem „Swierszcza kominem“.

Teatr Popularny po południu i wieczorem
„Robert i Bertrand“

„Luna“ „Królowa pawi“

„Odeon“ „O czym się nie mówi“.

Grand-Kino „Roman: pięknej grzeszniczki“

Kino Spółdzielni Prac. Kaniowskich

„Ojciec jej dziecka“

Kino „Resursa“ „Królowa Moulin Rouge“

Miejaki Kinematograf Światowy.

„W krainie lodów“

Cyrk Gintelli Program Nr. 4.

Biurowo T-wa „Rozwój“ mieści się przy ul.
Poleskiej nr 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Władności bieżące

— Poranek Sienkiewiczowski dla wychowawców szkół powszechnych.

W dniu dzisiejszym, o godz. 12-ej w
południe, w Teatrze Miejskim odbędzie się
staraniem Wydziału Oświaty i Kultury 2-gi
poranek literacki, poświęcony Henrykowi
Sienkiewiczowi. Poranek ten przeznaczony
jest dla wychowawców VII oddziałów miejs-
kich szkół powszechnych.

— 100 lat istnienia Zgromadzenia Majstrów
Tkackich w Łodzi.

(Wjt.) W dniu 9 listopada br. obchodzi Zgroma-
dzenie Majstrów Tkackich w Łodzi setną roczni-
cę istnienia. Z okazji tej wydało zgromadzenie al-
bumy pamiątkowe poświęcone rozwojowi przemy-
słu tkackiego w Łodzi, osobny album polski, osob-
ny w języku niemieckim. Gmach zgromadzenia, t.
zw. Meisterhaus przy ul. Przejazd, w którym mieści
się restauracja Tivoli i kinoteatr Luna, gościć będzie
o 10 hm. powągi przemysłu tkackiego całej Polski.

— Z Towarzystwa Techników.

Onegdaj odbyło się kwartalne Walne Zebranie
członków T-wa Techników w Łodzi, na którym prze-
prowadzono wybór nowego zarządu oraz dokonano
ważnych zmian w statucie.

Pozatem odczytano protokół z zakreszeniem
pracy na najbliższy okres sprawozdawczy.

— Sekcja badań naukowych.

Przy Towarzystwie Krajowawczem utworzyła
się sekcja badań naukowych roślin krzewów i lasów.

Święto pułkowe 28 pułku Strzelców Kaniowskich.

W dniu 11 listopada obchodzi pułk dzieci łódz-
kich 28 p. S. K. święto pułkowe, będącem zawsze dla
żołnierzy największym świętem wojskowym.

Z okazji tej wypada wspomnieć w paru słowach
o historii 28 pułku Strzelców Kaniowskich.

Otóż w dniu 11 listopada 1918 roku w Łodzi
jako w pierwszych dniach odzyskanej wolności naro-
dowej, sformował się pułk z ochotników, Dowórczy-
ków i członków P. O. W.

W czerwcu 1919 roku pułk połączył się z 13
pułkiem strzelców, sformowanym na Kubaniu w sierp-
niu 1918 r. Pułk ten miał za sobą przeżycia w Oesie
i Besarabji i przedarł się wśród walk na terytorji
Małopolski Wschodniej, gdzie właśnie w tym okresie
zwycięskie wojska polskie wypierały w ustawicznych

bojach armję ukraińską ku wodom Zbrucza, granicą
będącego.

Połączone dwa pułki, pod nazwą 28 p. Strzelców
Kaniowskich biorą udział w ofensywie małopolskiej
w roku 1919, następnie w kontrofensywie Sosnkow-
skiego na północy, jako część armji rezerwowej, do-
chodzi aż do Auty, gdzie wywiązały się dłuższe walki
pozycyjne.

Walki odwrotowe w r. 1920-tym przechodzą w
wspaniałą ofensywę, rozpoczętą krwawymi walkami
pułku w dniach 14, 15 i 16 sierpnia pod Radzymiłem.

Po częstych spotkaniach z armją Budiennego
i ostatnią bitwą pod Sokalem w dniu 13 września po-
wrócił po zawarciu pokoju do miejsca swego stałego
postoju — Łodzi. (pap)

Dzisiejsza wypłata zasiłków.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wia-
domości, że w niedzielę, dn. 9 listopada rb. będzie
uskuteczniła wypłatę 4 i 5 rat normalnego za-
siłku za czas od 27 października do 9 listopada rb.
włącznie.

W myśl art. 13 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r.
o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. 67
poz. 650) — prawo do pobierania zasiłku zaczyna się
po 10-ciu dniach, licząc od dnia zarejestrowania się
bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa
Pracy.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9
i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

A. w niedzielę, dn. 9 listopada rb.
IV Biuro Wypłat — Rokicińska, park „Zródli-
ka“ — za czas od 27, października do 9 listopada rb.
od nr 751 do 1500.

IX Biuro Wypłat — Wólczańska 253, parter —
za czas od 27 października do 9 listopada rb., od nr
751 do 1500.

B. w poniedziałek, dn. 10 listopada rb. od nr
1501 do 2250

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej
wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowa-

ne, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyl-
czeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze ko-
lejne numery, przybywali o godzinie 9 i pół rano,
środkowe numery — koło 12 w południe, końcowe
zaś numery — koło 2 po południu.

Wypłaty odbywają się podług kolejnych nu-
merów kart rejestracyjnych, posiadanych przez
bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono
wypłatę, zasiłku, a nie podług kolejności przybycia;
przybywanie przeto zawczasie niepotrzebnie powo-
duje tworzenie się ogonków, przybycie zaś po ter-
minie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Kto w dniu, wyznaczonym do odbioru zasiłku,
nie zgłosił się po odbiór, temu zasiłek wypłacony nie
będzie.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem
Biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie re-
jestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego
tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legity-
macja związkowa i t.p.) książeczki rachunkowej
oraz karty rejestracyjnej.

Wypłaty doradnego zasiłku już zostały zakoń-
czone.

Na posiedzeniu w dniu 7 b. m. dr. Goldenberg
referował w jaki sposób T-wo przystąpi do rozpocze-
cia prac powyższych, poczem wskazał na nader pozy-
teczny udział leśniczych w pracach T-wa.

Jeszcze w bieżącym miesiącu przystępuje T-wo
do etykietowania roślin w parkach i bulwarach mie-
jskich. (pap)

— 40,000 bezrobotnych!

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy informu-
je nas, iż liczba bezrobotnych dosięgła 40 tysięcy osób,
z których spora ilość zmuszona będzie wyemigrować
do Francji, gdzie narazie są zapotrzebowania na siły
wykwalifikowane.

Szereg bezrobotnych zwraca się o udzielenie za-
pomóg, które w myśl ustawy wypłacane być mogą do-
piero po upływie 10 dni od dnia utraty pracy.

Z tego powodu panuje wśród bezrobotnych wiel-
kie rozgorzenie. (pap)

— Zebranie Rady Wojewódzkiej Przysposobie-
nia Wojskowego.

W dniu dzisiejszym t. j. 9 bm. odbędzie się w
Kasynie Garnizonowym (Al. Kościuszki 4) o godz. 11
przedpołudniem zebranie Wojewódzkiej Rady Prz-
sposobienia Wojskowego, na którym omawiane będą
sprawy wprowadzenia w życie regulaminu przyspo-
sobienia wojskowego, oraz projekt statutu. (pap)

— Pod budowę Szkoły Rzemiosł.

Zgodnie z orzeczeniem lokalnej komi-
sji do badania zmian kosztów utrzymania
Magistrat podwyższył z dn. 1 bm. pobyry
pracowników miejskich o 3,88 proc.

— Pod budowę Szkoły Rzemiosł.

Urząd Wojewódzki zawiadomił wła-
dze miejskie, że Ministerstwo Spraw Wew-
netrznych zatwierdziło uchwałę Rady Miejs-
kiej z dn. 3-go lipca rb. dotyczącą oddania
Zgromadzeniu Ksiejów Salezjanów placu miej-
skiego pod rozbudowę Szkoły Rzemiosł.

— Komitet Budowy Gniazda.

(r) Komitet Budowy Gniazda podaje do publicz-
nej wiadomości, iż podczas kwesty na rzecz Komit-
etu urządzanej dnia 25 i 26 października rb. zebrano
zł. 7,039,81 gr. Różne wydatki związane z urządzaniem
kwesty, wyniosły zł. 216,40 wobec czego osiągnięto
czystego dochodu

zł. 6,823,41

Rezultat ten świadczy o zrozumieniu społeczeń-
stwa, jak ważną rolę odegra wznowienie dobroczynnej
działalności zburzonego wskutek wojny Gniazda, jak
również o gotowości do wspólnych wszelkich czynów

które ceną pomoc okazały kwestując na mieście
co Komitet składa serdecznie „Bóg zapłać“.

Tą drogą również Komitet wyraża serdeczne
podziękowanie uproszonym panom i panom, którzy
wzięli udział w kwocie w lokalach zamkniętych,
oraz Dyrekcji Teatru Miejskiego i pp. Artystom za ze-
braną sumę zł. 708,30 podczas Akademji ku czci Sien-
kiewicza.

— Oświetlenie ulic.

Wobec notatek prasy, utyskujących na nieoświet-
lenie ulic w pobliżu dworca fabrycznego, jak Węglow-
wa, Kolejowa i Składowa. Oddział Prasowy Magistra-
tu komu ikuje nam, że ulice te narazie nie mogą być
oświetlone z powodu braku rurociągu gazowego w tej
dzielnicy.

Ulice te zostaną oświetlone elektrycznością w
pierwszej serii robót przy oświetle niu miasta, co jest
przewidziane w nowej koncesji elektroenergetycznej.

— Wielki kiermasz Kropli Mleka.

Kropla Mleka urządza wielki kiermasz przed-
świąteczny 13 i 14 grudnia na którym każdy pro-
sić będzie mógł przedświąteczne sprawunki i święta
nie się zabawić.

Dokładny spis wszystkiego co tam będzie do
nabycia nieomieszkamy podać, tymczasem komu-
nikujemy, że Komitet złożony przeszedł ze 120 pan-
zajęty jest organizacją kiermaszu i niewątpliwie za-
interesuje się nim całe miasto.

— Dzisiejsze zebranie Chrześ. Zw. Zawodow.

W dniu dzisiejszym o godz. 4 30 po poł. w od-
dziale Zarzewskim odbędzie się zebranie Chrześcijań-
skiego Związku Zawodowego, na którym przemawiać
będzie ks. Ryl. is.

O tej samej godzinie odbędzie się zebranie
oddziału Widzewskim, na którym przemawiać będzie
prof. Wojakowski.

W oddziale na Dąbrówce wygłosi odczyt
P. Fijałkowski.

W dniu 10 bm. o godz. 7-ej wieczorem w Sali
Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbędzie się ze-
branie Stow. Rob. Chrześcijańskich, na którym prze-
mawiać będzie wice prezydent miasta Łodzi p. Grosz-
kowski i ławnik Adamski.

W dniu 11 to jest we wtorek o godz. 6 30 odbę-
dzie się zebranie w oddziale św. Józefa przy ul. Ogro-
dowej 34, na którym przemawiać będzie radny Pawlak
i H. Piechotkówna.

Dzisiaj o godz. 8-ej rano w Sali Domu Ludowego
przy ul. Przejazd 34 odbędzie się kwartalne zebranie
sekcji przedziałników Chrześcijańskiego Związku Za-
wodowego Przemysłu Włókienniczo, (pap)

PO UPADKU BANKU LUDOWEGO

Dalsze szczegóły upadku Banku i amerykańskich businessów P. P. S.

Dopełniając artykuł nasz z ubiegłego tygodnia, opisujący sprzedaż Banku Ludowego i inne amerykańskie businessy członków Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. pomieszczyliśmy poniżej nieco więcej szczegółów, uzyskanych od naszego krakowskiego korespondenta.

Nadsyła on nam między innymi Nr. 4 „Socialisty” z dnia 2 b. m., tygodnik niezależnych socjalistów wraz z szeregiem uzupełnień, które poniżej pomieszczyliśmy.

W pomienionym numerze „Socialisty” znajdujemy artykuł p. t. „Z za kulis Banku Ludowego”, w którym między innymi o Banku Ludowym jest powiedziane:

„Istnieje w Warszawie bank pod nazwą „Bank ludowy”. Bank ten poszedł za przykładem wielu innych banków i. zbankrutował. Nie dziwiłoby to nikogo, gdyż taki los musiał spotkać instytucje, które żyły spekulacją, żerując na spadku marki polskiej. Lecz Bank ludowy zorganizowany został przez C. K. W. P. P. S. i miał za zadanie finansowanie społecznych instytucyj robotniczych, jak również różnych partyjnych przedsięwzięć.

Cóż było powodem upadku Banku Ludowego? Niestety, spekulacja... W pierwszym roku swego istnienia Bank ludowy istotnie finansował spółdzielnie robotnicze i inne instytucje społeczne. W drugim roku nie wytrzymały serca socjalizujących założycieli. Żadny, jak wszystkie banki, łatwego i szybkiego z bogactwami się, Bank ludowy „zagrał” na walucie, a mówiąc poprostu, zajął się spekulacją walutową. Bank „grubo” przegrał na transakcjach walutowych i w rezultacie w 3-im roku zbankrutował.”

Poprzednio eskontował paskarzy rozmaitych warszawskich i to w czasie, gdy w banku tym zajęta była poseł Praussowa (P. P. S.) Od przeszło pół roku wysunęli się prawie wszyscy P. P. S-owcy z Banku—a zrobili to bardzo cicho, aby robotnicy o tej ich klęsce nie dowiedzieli się.

Dla uratowania banku tow. poseł Diamand uchylił kapelusza przed wiceprezysiem Klarnerem i po kilku poufnych rozmowach, sprawę załatwił. Bank ludowy otrzymał tedy kilkaset tysięcy złotych pożyczki rządowej—i wszedł na drogę, zgoda już instytucji socjalistycznej nie odpowiadała.

Członkowie C. K. P. P. S., którzy mieli większość akcji, a więc stanowili o władzach banku i o charakterze operacji bankowych, oddali swój portfel do rąk grupy pepesowsko-endenckiej; pp. Demideckiego (P. P. S.) i braci Grzymałowskich otrzymał tedy kilkaset tys. złotych. W jednym zebraniu nie dopuścił ani jednego robotnika do władz bankowych, korzystając z prawa większości. Gdy jeden z robotników ośmielił się łagodnie zaprotestować, tłumacząc, że w banku musi zostać choćby jeden przedstawiciel robotników, że bank miał się w przeciwnym razie z celem, dla którego powstał—odebrano mu głos oświadczając, że sprawy tej niema na porządku dziennym.”

— Co nas w tym interesuje? Oto to, że rząd p. Grabskiego tą pożyczką—półka kupił sobie P. P. S., i nie dziwi nas już wcale, że panowie P. P. S. musieli—powtarzamy: musieli głosować za pełnomocnictwami dla p. Grabskiego.

Tyle „socialista” a my musimy dodać o siebie, jak wyglądają w tym oświeceniu szumne zaprawione jadem nienawiści partyjnej przemówienia obecnych liderów partyjnych. Wymownym przykładem służy ostatni wiec P. P. S. w kinie oświatowym na Wodnym Rynku, gdzie towarzysze Ziemięcki, Badzian i Rapalski, rzucali gromy na rząd, który „wygładza robotników, jest śmiertelnym wrogiem klasy pracującej, ect. ect.” Tak to się przemawia do naiwnych towarzyszy, a w Seimie za ludzkie srebrniki, temu „znienawidzonemu” rządowi udziela się jaknajwiększego poparcia. Chyba tego dosyć ażeby nagłupszego z towarzyszy przekonać o wartości moralnej i etyce dzisiejszych swych menarów.

Towarzysz Rapalski natomiast, któremu zabrakło widocznie innych argumentów dla przekonania swych przeciwników politycznych, walił ich pięściami po twarzy. Ubogie to argumenty, które ich z pewnością o słuszności dowodzeń b. piekarza i o czystości głoszonych przez niego haseł, nie przekonają.

Powracając do samej afery ze sprzedażą Banku Ludowego, według nadesłanych nam informacji, pożyczka udzielona przez Rząd Bankowi Ludowemu wynosiła sumę 450 tysięcy złotych, za którą to sumę kupiono przekonania Polskiej Partii Socjalistycznej.

Ta właśnie pożyczka uchroniła Bank Ludowy od głośnego bankructwa, a C. K. W. z Ignacym Daszyńskim na czele zapewniła możliwy odwrót.

Najgorzej na tej całej transakcji wyszły, jak zwykle potulne barany ze stada socjalistycznego, które zawsze pozwalały się strzyć swoim przewodnikom, a obecnie zostały przez nich wydane na pastwę wilkom, jakimi wedle głoszonych zasad socjalistycznych są nowi właściciele Banku Ludowego, to jest kapitaliści i obszarnicy.

Tutaj trzeba dodać, że w rękach C. K. W. znajdowało się 53 procent wszystkich akcji nabytych za wybrane w Ameryce dolary, natomiast 47 procent znajdowało się w rękach faktycznych proletariuszy, którzy byli święcie przekonani, że te udziały zapewnią im wszystkie szumnie przy zakładaniu banku głoszone korzyści: To też los ich jest obecnie nie do pozazdroszczenia.

Po niezbędne do założenia Banku Ludowego dolary jeździło do Ameryki aż 6 (sześć) wypraw nowoczesnych argonautów. Tak więc pierwsza pod wodzą towarzysza Mazurkiewicza, druga prowadzona przez dziesięć par towarzyszek Praussową, trzecią przez znaną całej Łodzi towarzyszkę Dorotę Kluszyńską, czwartą wiodł towarzysz horfat Moraczewski, piątą Norbert Barlicki szóstą i ostatnią „osobisty wróg Pana Boga” towarzysz Kazimierz Czapiński.

Bank ufundowano za środki zdobyte przez trzy pierwsze wyprawy, środki z czwartej poszły na fundusze wyborcze, a dwie ostatnie cieszyły się już takim słabym powodzeniem, że uzyskane dolary nie wystarczyły nawet na pokrycie kosztów podróży towarzyszy Barlickiego i Czapińskiego. Dowodziło to, że towarzysze amerykańscy poznali się już nieco na robocie rodzimego P. P. S.-u.

Największy stosunkowo sukces dolarowy odniosła pierwsza wyprawa — przedstawiający się cyfra zgórą 20 tysięcy dolarów, jakkolwiek towarzysz obladzowicz Mazurkiewicz połowę tej sumy roztrwonil na „proletariackich” zabawkach w Amsterdamie i Kopenhadze.

Epilogiem sprzeniewierzenia tak znacznego funduszu było wylanie z partii towarzysza Mazurkiewicza. Nieoddano go w ręce sprawiedliwości, ażeby nie szkodzić autorytetowi partii.

Co wart był moralnie tow. Mazurkiewicz dowodzi to, że kiedy stracił oparcie na gruncie partyjnym, iat się zwykłego bandyckiego rzemiosła, skutkiem czego podczas jednej wyprawy bandyckiej został zastrzelony przez policję na ulicy Radomia w roku 1922.

Tak to wyglądają nowocześni apostołowie P. P. S-owi.

Główna założycielka Banku Ludowego była tow. Praussowa, która jakkolwiek zebranych dolarów nie zdefraudowała, skorzystała jednak z okazji pobytu w Ameryce i propagując gorliwie hasło towarzystwo „Rozwój”, „Swój do swego” założyła tam całkiem prywatny business pod firmą „Ludowy Express Company”. O zadaniach tego przedsiębiorstwa pisaliśmy już w artykule poprzednim.

Jak jednak intratne dla towarzyszy Praussowej okazało się w rezultacie propagowanie haseł rozwojowych, dowodzi to, że towarzysza Praussowa jest osobą b. majątną, a dziś buduje w Zakopanem dużą komfortową wille przy ulicy Chałubińskiego obok willi „Genziana”.

Oprócz interesów o charakterze „rozwojowym” posiadała ona duży wpływ w Centralnym banku w Warszawie gdzie wwie-

dnywała kredyty sięgające setek tysięcy złotych różnym spekulantom i podejrzanemu autorytetu kapitalistom. Dla swego męża wyjednała mandat senatorski — dla siebie poselski.

Jak widać z tego wszystkiego apostołowanie zasad Marksa jest zupełnie intratnym interesem.

Wszystkie pozostałe oddziały Banku Ludowego pracowały w podobny sposób. Oddział Łódzki posiadał swego „Anioła Stróża”, w osobie osławionego waluciarza Filipowskiego, któremu już nie jeden bank swą ruinę ma do zawdzięczenia. Dziś jeszcze posiada filja Banku Ludowego w gronie, dłużników firmę M. Traumann, ul. Przejazd Nr. 61 względnie Piotrkowska 53. Firma ta, którą protegował Filipowski jest winna Bankowi Ludowemu zgórą sto tysięcy złotych, a których nie może uregulować ze względu na kryzys gospodarczy. Trzeba dodać, że firma M. Traumann, to żadna spółdzielnia robotnicza, a zwykłe przedsiębiorstwo kapitalistyczne. Poza powyższą firmą posiada tutejszy oddział szereg innych więcej lub mniej poważnych dłużników, rekrutujących się w 90 proc. z żydowskich paskarzy, protegowanych Filipowskiego. Do bukietu tych złotych interesów dochodzą jeszcze niefortunne spekulacje walutowe dyrektora tutejszego oddziału Czarnowskiego (nie Tarnowskiego) jak poprzednio podawaliśmy.

Tak wyglądała działalność tej „czysto społecznej” instytucji socjalistycznej posiadającej na czele tow. Ignacego Daszyńskiego, jako prezesa rady nadzorczej, a w zarządzie tow. Diamanda, „najwybitniejszego” ekonomistę doby obecnej, wiecznego kandydata do teki ministra skarbu z łona partii P. P. S., najpoważniejszego oponenta wszystkich dotychczasowych ministrów Skarbu.

Działalność ta spowodowała upadek Banku i haniebne zaprzepaszczenie interesów klasy robotniczej.

Okazało się że głoszenie haseł demagogicznych nie jest równoznaczne z pracą twórczą, której towarzysze niestety zaprzeczali nie byli w stanie.

Afera Banku Ludowego dyskredytuje do reszty autorytet największych socjalistycznych świętych i stanie się niewątpliwie ciosem ostatecznym, prowadzącym wpływ P. P. S. w Polsce do zupełnego upadku.

R. H.

— Poświęcenie Sztandaru Filji Związku Kolejarzy Zawodowego Zjednoczenia Polskiego „Z. Z. P.”.

Dziś odbędzie się poświęcenie sztandaru Związku o następującym programie:

O godz. 9 i pół rano zbiórka w lokalu Polskich Związków Zawodowych „Praca” przy ul. Głównej 34.

O godz. 10 i pół wyruszenie z r. katedry w pochodzie do katedry Sw. Stanisława Kostki.

Powrót z katedry i uroczysta akademja.

Zarząd Związku zaprasza na powyższą uroczystość członków i sympatyków.

— Odczyt Czerwonego Krzyża.

(r) Przypominamy, iż jutro o godz. 12 i pół w poł. w sali kina Pracowników Państwowych, Sienkiewicza 40, staraniem Czerwonego Krzyża dr. Miklaszewski wygłosi odczyt n. t. „Chleb nasz powszedni”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

— Ze Szkoły Rzemiosł.

Dziś, oraz w niedzielę 16 b. m. odegrane będzie w sali Ks. Ks. Salezjanów, Wodna 34, piękny dramat religijny w 5-ciu akt. osnuty na tle przesładowań chrześcijan p. t. „Wenancjusz”, dochód na rozbudowę i utrzymanie Szkoły Rzemiosł, początek o godz. 5. po południu.

— Podatek miejski od psów.

Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem o podniesienie na r. 1925 stawek miejskiego podatku od psów.

W myśl wniosku stawki te mają wynosić:

- a) od psa pojedynczego zwykłego 25 zł., b) od każdego psa następnego zwykłego lub pokojowego 40 zł., c) od pojedynczego psa myśliwskiego 40 zł., d) od każdego następnego psa myśliwskiego 60 zł.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

ADOLFOWI GUSTAWOWI JOHNOWI

a w szczególności Jego Eksk. ks. bisk. W. Tymienieckiemu za celebrowanie nabożeństwa żałobnego oraz przewleleb. ks. prał. Wyrzykowskiemu za gorące uczucia wyrażone we wspomnieniu pośmiertnym, jak również asystującemu duchowieństwu, następnie Szkole Rzemiosł ks. Salezjanów za odprawienie nabożeństwa żałobnego, Katedralnemu Chórowi Sumowemu za wykonane pieśni religijne, T-wu Rzemieślniczemu „Resursa“ oraz cechom: ślusarskiemu, tokarskiemu, odlewników i kowalskiemu, przyjaciołom i znajomym, urzędnikom i robotnikom za liczne wzięcie udziału w nabożeństwie żałobnym oraz złożone wieńce wyrażamy serdeczne podziękowanie.

Pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

Według obliczeń Wydziału Podatkowego, przypuszczalny dochód miasta z powyższego źródła wyniesie w r. 1924 ok. 160.000 zł.

— Rada Miejska odrzuca rządowy projekt uposażenia urzędników.

Prezydium Rady Miejskiej zakomunikowało Magistratowi, że podziela całkowicie pogląd tegoż w sprawie rządowego projektu uposażenia członków zarządów i pracowników komunalnych — Magistrat m. Łodzi postanowił, jak wiadomo, ze względów zasadniczych i natury prawnej, projekt wspomniany odrzucić a limine.

— Poświęcenie Izby Przyjęć w „Kochanówce“.

W niedzielę dn. 9 b. m. o godz. 4 po j. i. nastąpi uroczyste otwarcie Izby Przyjęć w tamtejszym szpitalu. Potrzeba istnienia Izby Przyjęć w szpitalu, w którym mieści się kilkuset chorych, była palącą koniecznością. Obecnie chorzy nowoprzybywający do szpitala mają poczekać; w Izbie Przyjęć brudni i zanieczyszczeni robactwem chorzy będą odzwadzani, kapani, przebierani w czystą bieliznę i odzienie i dopiero oddawani na pawilon. Korzyści więc Izby Przyjęć posiadają w pierwszym rzędzie znaczenie wybitnie higieniczne.

Aczkolwiek Izba Przyjęć urządzona jest sposobem gospodarczym i skromnie, jednakże otwarcie jej stanowi postęp w rozwoju szpitala, upraszając i do skonięcia formalności, związane z przyjęciem chorego psychicznie.

Poświęcenia dokona ks. proboszcz Knapski z Aleksandrowa Łęczyckiego.

Wypadki i kradzieże

— Wybuch granatu rani 3 osoby.

W dniu wczorajszym przy ul. Hrabowskiej nr. 3 dwaj chłopcy 5-cio letni Tadeusz Antoniowski i 9-letni Tadeusz Franciszek Wleczorkiewicz, synowie robotników, zamieszkałych tamże, znaleźli widocznie niewiadomego pochodzenia granat ręczny tak nieostrożnie nim manipulowali, iż spowodowali jego wybuch.

Odlamki granatu raniły obydwóch chłopców, których po założeniu opatrunków pozostawiono w domu, oraz znajdującego się w ustępie robotnika Stanisława Politowicza, lat 24 zam. przy ul. Nowosikawskiej 18. Ciężko poranionego robotnika przewieziono pogotowie ratunkowe do szpitala św. Józefa.

— Tanie mięso w Łodzi kilogram po 75 groszy.

(wjt.) L. Gelbard doniósł policji, że nieznanymi sprawcy skradli mu z jatki 150 kg. wołowiny, 50 kg. baraniny, ogółem 200 kg. mięsa. Wartość skradzionego towaru określa poszkodowany na 150 zł. czyli że 1 kg. mięsa liczy po 75 groszy.

— Zawód miłosny.

Marjanna Kmiecik lat 19 zam. przy ul. Sosnowej 1 w mieszkaniu własnym napiła się jakiegoś piynu w celu samobójczym.

Przyczyną samobójstwa był zawód miłosny. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia

„Głos w sprawie bezrobotnych“.

Szanowny Panie Redaktorze!

Od szeregu miesięcy pomieszczone są w piśmie miejscowych całe szpalty zawiadomień o miejscach udzielania wsparć bezrobotnym. Zapomogi udzielane są setkom i tysiącom robotników. Jednakże doprawdy trudno jest pojąć dlaczego Zarząd Miejski udziela tych zapomóg darmo i demoralizuje robotników. Za moich młodych lat, przebywając przez czas dłuższy w Francuskiej Szwajcarii, dowiedziałem się co następuje: Z miasta Neuchâtel do Chaud de Fond nie było innej komunikacji, jak tylko wąska ścieżyna górską dostępna tylko dla pieszych.

Po roku 1863 znalazło się w Szwajcarii kilka tysięcy polskich emigrantów. Miasta większe rozlokowały ich po koszarach, płacąc im żołd i dając żywność wojskową. Jednakże praktyczni Szwajcarzy chcąc tych robotników zatrudnić poumieszczali część odpowiednio wykwalifikowanych w swoich fabrykach i pracowniach. Pozostała jednakże jeszcze spora ich liczba zupełnie niewykwalifikowanych (między niemi nawet się znajdowali i ludzie inteligentni).

Otóż Zarząd Kantonu Neuchâtel zaproponował im czyby nie chcieli podjąć się wykonaniu kolowej drogi, do wyżej wspomnianej miejscowości. Zarząd Kantonu obowiązywał się za to osobno im płacić oraz dać inżynierów, materiał i narzędzia.

Polacy propozycję tę chętnie przyjęli i w ciągu dwóch lat wybudowana została przez nich i wykuta przez wzgórze i skały wygodna droga kolowa, która okoliczni mieszkańcy nazývają do dziś dnia „polską drogą“.

Czyżby więc nie było można tego samego i u nas zastosować? Jak wyglądają nasze drogi i szosy podmiejskie wszyscy o tem wiemy. — Miałem zamiar już dawniej w tej kwestji napisać, lecz nie chciałem aby mi powiedziano „szewcze, pilnuj swego koopyta“. Spodziewałem się że ktoś inny mnie wyreczy. Jednakże widząc że tak dotychczas nie jest, ośmielam się skreślić te słowa pod adresem tych do których to należy, oraz łączę Szanownemu Panu Redaktorowi wyrazy szacunku i poważania

F. Drozdowski.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

(r) Dzisiaj o godz. 3.15 po południu doskonała komedia Niccodemiego „Gałganek“ z pp. Jarkowska, Rozwadowiczowa, Wernisówną, Komornickim, Kliszewskim, Fabisiakiem, Nowakowskim i Wybrańskim. Wieczorem czarujący „Świerszcz za kominem“ K. Dickensa, piękne i barwne widowisko, wyreżyserowane przez p. Konstantynowicza, w znakomitej obsadzie z pp. Halską, Morską, Komornickim, Tatarkiewiczem i Wybrańskim na czele.

Jutro „Świerszcz za kominem“ dla T. U. R.

— Teatr Popularny.

(r) Dziś t. j. w niedzielę dn. 9-go bm. o godz. 4-ej pp. i o godz. 8.15 w świetny wodewil w przeróbce Anczyca „Robert i Bertrand“. Piątkowa premiera w Teatrze popularnym odniosła sukces niebywały, a to dzięki reżyserji, wystawie i grze całego zespołu. Świetny ten wodewil reżyserował M. Bielecki.

Orkiestra pod batutą prof. Z. Szczepańskiego.

— Operetka „Nowości“ z Warszawy.

(r) Mające się odbyć w dn. 10. 11, 1^o km. w teatrze „Scala“ przedstawienia Warszawska operetki „Nowości“ wywołały wśród bywalców teatralnych zupełnie zrozumiałe zainteresowanie. Zarówno operetka Kalmana „Hrabina Marica“, która graną była na wszystkich scenach europejskich i cieszyła się olbrzymim powodzeniem jakoteż nazwiska artystów, którzy w tej operetce biorą udział, dają pewność, że wieczory te należą być do najbardziej pomyślnych i udanych w bieżącym sezonie teatralnym.

— Koncert Aleksandra Wertyńskiego.

(r) Znany kompozytor, poeta i odtwórca smętnych piosenek Aleksander Wertyński wystąpi dziś, t. j. w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji aby dać pożegnalny koncert przed wyjazdem do Ameryki. P. Wertyński odśpiewa niezależnie od całego repertuaru ulubionych piosenek trzy zupełnie nowe a mianowicie: O siwej kobiecie; nad modrym i dalekim oceanem oraz Bajkę księżycową. Koncerty jego cieszą się wszędzie olbrzymim powodzeniem

Z sądów.

— Łajdakię oskarżenia.

(wjt.) Izba karna sądu okręgowego jako II instancja odwoławcza rozpatrywała w ub. czwartek sprawę karną przeciw p. Fokczyńskiej z ul. Konstancynowskiej, oskarżonej o namawianie nieletnich do kradzieży i korzystanie z niej. Na ławie oskarżonych zasiadła dama w eleganckim szalowanym futrze, o zachowaniu pełnym godności, robiąca wrażenie osoby, która jedynie dzięki jakiemś niepomysłnemu zbiegowi okoliczności musiała stanąć przed sądem w charakterze oskarżonej. Przebieg sprawy wykazał, że wrażenie to nie było mylne. Sąd, po wysłuchaniu jednej obrony mecenasa Ulkowskiego, zgodnie z wnioskiem zastępcy prokuratury, uchylił wyrok sądu pokoju, skazujący p. F. na miesiąc aresztu ze zawieszeniem wykonalności na 2 lata, i w zupełności uniewinnił podsądną.

Tę sprawę jest następujące:

Państwo Fokczyńscy zamieszkują w kamienicy p. W. Do żony gospodarza domu przyjechały dwie jej krewne, siostry sieroty bez żadnej opieki, 15-letnia Anna i 11-letnia Helena. Starsza przyjeżdża

neji do siebie państwo W., a młodszą Fokczyńscy, bo obaj mężowie są jednego zawodu, rzeźnikami, więc na tle koleżeństwa panowała pomiędzy rodzinami ścisła harmonia. Porozumienie to doznało niestety z czasem pewnego oziębienia a to wskutek lepszego powodzenia p. Fokczyńskiego. Na tym podkładzie, powstało złośliwe tłumaczenie postępowania p. F., że swej wychowance Helenie kilka razy zabrała drobniejsze kwoty, otrzymane od siostry Anny, będącej u państwa W. na wychowaniu, nie pozwalając dziecku na kupno wstążek, a obracając zabrane pieniądze na... koszulkę dla małej. Pani F. dołożyła jeszcze ze swych pieniędzy na sprawunki dla niej, W. oskarżyła państwa Fokczyńskich że Anna okradła ich za namową p. Fokczyńskiej, a za pośrednictwem swej siostry oddawała skradzione pieniądze p. F.

Słyszac te wywody państwa W., obwiniających p. F. przypomina się przysłowie: za twoje myślenie, kijem cię obito.

— Sprawa zająć w Widzewskiej Manufakturze.

Sprawa głośnych zająć w Widzewskiej Manufakturze w maju r.b. znajdzie się na wotandzie sadowej w dniu 17 bm. tj. w przyszłym poniedziałek. Raz już rozprawę odroczone, gdyż pp. Konowie nie stawili się. Oskarżenie wnosi prok. dr. Markowski, przewodni czy rozprawom sędzia Wilkowski, oskarżonych bronią mec. Rafał Kempner i Fichna.

Wszyscy oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. (pap)

— Były „aspirant“ milicji ludowej.

Urząd Śledczy w Łodzi przeprowadził dochodzenia przeciwko Nocznickiemu, skazanemu swego czasu przez Sad Okręgowy na 2 lata więzienia za afere cukrową w Magistracie i skierował sprawę do Urzędu Prokuratorskiego.

P. Nocznicki piastował ongiś stanowisko aspiranta w I-szym Komisariacie Milicji Ludowej w Łodzi.

W tym czasie powrócił z Rosji niejaki Garwacki, rozstrzelany w niedługim czasie

w Łodzi za zabójstwo kupca.

Garwacki miał paszport, w którym za znaczono było, iż jest wyznania rzymsko-katolickiego, będąc właściwie wyznania mojżeszowego.

Po urodzeniu się syna Garwacki nie mógł znaleźć dość sił, by syna ochrzcić w kościele i w tym celu udał się do aspiranta Nocznickiego z propozycją wykreobania z książki meldunkowej słowa „Chrześcijanin“, a wpisania na to miejsce „wyzn. mojżeszowe“. Aspirant nie miał nic przeciw zrobieniu takiej usługi i uczyniwszy poprawkę podisał się pod nią.

Sprawa ta wyszła obecnie na jaw i „aspirant“ odpowiadał będzie za dokonanie chrztu przed Sadem Okręgowym w Łodzi. (pap)

Komunikaty.

— Akademia ku czci Sienkiewicza.

W poniedziałek 10 bm. o godz. 7^{ej} wieczór w lokalu księżnicy Młynarska Nr. 15 odbędzie się staraniem Zw. Lud. Nar. uroczysta akademja ku czci Henryka Sienkiewicza.

— Raut Towarzystwa Przyjaciół Francji.

(r) Chcąc dać wyraz swej wdzięczności i przyjaźni dla Francji, Towarzystwo Przyjaciół Francji w Łodzi zamierza uczcić rocznicę tryumfu Francji nad naszym odwiecznym wspólnym wrogiem — Niemcami i w dniu 11 listopada r.b. urządza raut w salach Kasyna Oficerskiego (Al. Kościuszki Nr. 4).

Spodziewany jest liczny udział w rauce Kolonji francuskiej.

— Z Konserwatorium muz. H. Kijewskiej.

Z dniem 15 listopada r. b. wprowadzona zostaje klasa wiolonczelowa pod kierunkiem prof. Kazimierza Wilkomirskiego,

znanego artysty z występów estradowych ucznia prof. Von Glena z Moskwy. Zapisać przyjmuje się codziennie w Kapelarni Konserw. Traugutta 9 od 10—3.

— Odczyty S. Kuruliszwilli.

(r) W dniu dzisiejszym wygłosi znany poeta S. Kuruliszwilli odczyt pod tytułem „Gruzja walcząca“ w sali Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej Nr. 74. Pozostałe bilety do nabycia w kółeczni P. Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 76 oraz przy kasie. Początek odczytu o godz. 7,30 wieczorem.

— Wieczór towarzyski Z.P.N.S.P.

(r) W celu powiększenia funduszu wydawniczego wydawnictwa „Szkoła i Nauczyciel“ odbędzie się dnia 9 list. o godz. 21 przy ul. Zagajnikowej nr. 32 wieczór towarzyski.

Wieczór tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w Z.P.N.S.P. (Andrzeja nr. 4)

— Dzisiejsze widowiska w Cyrku Cenisellogo.

(r) Dziś, w niedzielę, w cyrku naszym przy ul. Konstantynowskiej 18 odbędzie się dwa wielkie spektakle świąteczne: po południu i wieczorem.

Świetny program, pełen urozmaicenia, każe się spodziewać, że widowiska cyrku na obu przedstawieniach zapełniona będzie po brzegi.

Jeszcze raz.

dzięki pięknej pogodzie w październiku, ci którzy dotychczas nie zrobili zapasu masła na zimę, mają okazję to zrobić. Jedy na i ostatnia chwila, którą nie wykorzystają byłoby poprostu grzechem. Z chwila, gdy nastana mrozy, cena masła wzrośnie. Towarzystwo Mleczarskie Al. Kościuszki Nr. 29 przyjmuje zamówienia, zobowiązując się przechować masło do wiosny. Zamawiać można w ilości od 5 kg. wwyż.

Sprzedaż hurtowa masła i serów trwa bez przerwy.

Biuro porad i zleceń prawnych „WIEDZA“

Łódź, ul. Piotrkowska 84; parter, prawa of., tel. 22—34.

Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, odwołania, kontrakty, prywatne umowy spółek, projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, deklaracji, statutów spółek i pełnomocnictw, tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynach, wreszcie załatwia poświadczenia odpisów (kopji) i tłumaczeń — szybko, solidnie i uczciwie po nadzwyczaj niskich cenach.

Nauka pisania na maszynach.
Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie.
Biuro czynne od 8 rano do 7 wieczór.

Kierownik biura Antoni Kozanecki udziela porad prawnych w sprawach administracyjnych podatkowych, spadkowych i majątkowych codziennie od 8 do 11 rano. 3795

Wystrzegać się ulicznych doradców i pokątnych pisarzy.

Drzewa i krzewy

owocowe i ozdobne, alejowe różnego rodzaju poleca z własnych szkółek. Zakład ogrodniczy Sońskiego Bruss zdrowie, także potrzebny człowiek samotny do konia. 434-

NA RATY !!! i za gotówkę !!!



Obuwie Najnowszych taśm i z najlepszych materiałów.
Damskie męskie i dziecięce.
Poleca: NAGAZYN OBUWIA
B-ci Gasiorowskich
(dawiej J. Gasiorowskaja).
— Gubernatorska 32. —
Uwaga: Robota solidna ceny bardzo przystępne. 3793

Na raty i za gotówkę

Wielki wybór z własnych warsztatów po najniższych cenach garniturów, spodni i pait męskich sukien, bluzek i płaszczy damskich. OBUWIE, męskiego, damskiego i dziecięcego wykwińskiego i zwykłego — poleca —

Chrześcijański Dom Ubiorów
A. CABANEK 3765
ul. Napierskińska 49. — Fund. ul. Piotrkowska 470.

Kroju i szycia

wyucza rutynowana nauczycielka w przeciągu dwóch miesięcy za 35 zł. Przyjmuje również lekcje prywatne za 50 zł. Pańska 75, m. 52. Tamże pracownia ubiorów damskich i dziecięcych. 4044-1

Sprzedam

gospodarstwo 15 morgowe 12 olinej, 3 laki, budynki murowane w dobrym stanie, sad owocowy; 1 kilometr od stacji kolejowej. Pałanice, wieś Hechlo, Marcin Gawlik. 4046-1

Kupię

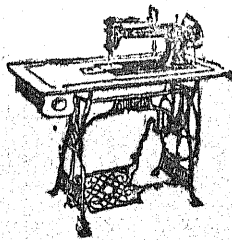
domek na krańcach miasta z wolnym mieszkaniem. Oferty składać do adm. Rozwój pod „B. C.“ 4048-1

Okazyjnie

do sprzedania krzesła stolowe i leżanka. Juliusza 41—17. 4050-1

Mieszkania

jednopokojowego możliwie w śródmieściu poszukuje. Oferty do Rozwój pod „H. Z.“ 4052-1



Maszyny do szycia

w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach poleca

Karol Kister i Synowie

Ślenkiewicza 28, (róg Moniuszki). 3385-

Za ubliżenie

w ambulatorjum firmy L. Geyera, pp. Dr. Chrzanowskiego i felczera Golca

publicznie przepraszam.

W. Sowiński.

4030—
Cebulki kwiatowe do jesiennego wysadzania Nasiona do jesiennego i zimowego wysiewu.

— Polecają: — 4066—6

Składy L. Jasińskiego

prowadzone od r. 1870 w Łęczycy, oddział w Łodzi Andrzeja 10.

OKAZJA.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dzierzawa na dogodnych warunkach, w Łodzi przy stacji Kaliskiej 10 morgi ziemi, stodoła, miejsce na 15 krów, mieszkanie. Oferty do Rozwoju pod „Rządka okazja“ 4006-2

W Lecznicy Lekarzy Specjalistów

przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórze) Zachodnia 52, tel. 34—67.

Przyjmują: dr. Altenberger, dr. Artyfikiewicz, dr. Czaplicki, dr. Dutkiewicz, dr. Garliński, dr. Karnicki, dr. Łagowski, dr. Manteuffel, dr. Marx, dr. Michalski, dr. Miodrowski, dr. Osiecki, dr. Skibiński, dr. Skusiewicz, dr. Starzyński, dr. Stawowczyk, dr. Załęski, dr. Zyglar.

Cena za poradę 2.50 Zł.

Od wtorku 11 b. m. Największa sensacja Ameryki film p. t.

KSIEŻNICZKA OLGA

wytwórni „Uniwersal-Jewel”
wykonany przy współudziale

CÓRKI MIKOŁAJA II

8 aktowy dramat z pamiętników rosyjskiego oficera w Bolszewji,

w roli Wielkiego ks. Sergiusza, Józef Swiekorał znany z obrazu Czterech jeźdźców apokalipsy

5787-

GRAND-KINO.

Wykwalifikowanych

Stolarzy

do robót budowlanych i mebli poszukuje Przemysł Drzewny August Zilke, ul. Juliusza 9 | 11. 4086

Zakład Fotograficzny „Sztuka”
ul. Zamenhofska № 1, (róg Piotrk. 127)
do 12 pocztówek dodaje 3789

portret darmo.

Zakład białoskórniczy i sprzedaż futer
B. Cyklis i A. Dokud
Łódź, ul. Konstantynowska № 84.

Wyprawa futer zwyczajnych i szlachetnych. 3785
Specjalność, kożuski zakopiańskie damskie i męskie, wojskowe kawaleryjskie kożuchy wertownicze, pledy futrzane i dywaniki.

Kropka Mleka urządza Wielki Kiermasz

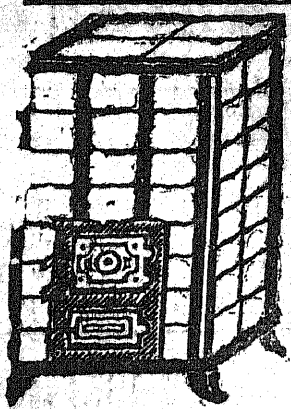
w dniach 13, 14 grudnia. Firmy interesujące się kiermaszem zechcą zgłosić się do Biura Kropki Mleka w godz. od 11-1. 3861

Sprzedaj szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak

14. Główna 14. -3139



Okazja! Na raty
i za gotówkę 3783

Piecyki

szamotowe oraz
Kucharki szamotowe
Olbrymia oszczędność węgla!

Sz. Rozenbaum
fabryka: Piramowicza 14,
filje: Zgierska 3 i Szkolna 28.

Nie kupuj tandety,
korzystał z okazji!
Nabyć, zamienić, odświeżyć
meble

na dobrych warunkach można
w Zakładzie Stolarskim. Lubo-
ska 6, przy Napiórkowskiego
40-8-

Muzyki

gruntownie udzielam na skrzyp-
cach, mandolinie, gitarze, oraz
teorii muzycznej. Amatorom sy-
stemem skrótowym. Instrumen-
ty i nuty są na miejscu. Gdań-
ska 26, I p. front, miesz. 10
4038-1

Do sprzedania

pół domu w Rzgowie w do-
brym punkcie, oraz urządzenie
kowiaskie. Wiadomość: Kiliń-
skiego 205, u kowala. 4024-2

Sprzedam

ślasarnię zaraz z powodu wy-
jazdu. Ogrodowa Nr. 60. 4026-3

Sklep

spożywczy dobrze prosperują-
cy lokal dobrze nadający się
na restaurację sprzedam. Wia-
domość wieś Wiskitno Modran-
ke. 40-8-1

Mistrzynie

Akademyi Paryskiej była właścic-
ielką szkoły kroju w Warsza-
wie udziela lekcji kroju i szy-
cia łatwym sposobem bez za-
dnych rysunków, dla pracują-
cych kursy wieczorowe. Gdań-
ska Nr. 29, Zakrzewska-Lebie-
dień 4040-1

Poszukuję

wspólnika z małym kapitałem
z pokojem i elektrycznością
dla bazyli korzystnego intere-
su. Oferty do gazety Rozwój
„S. B.” 4042-

Dziewczyna

lub kobieta potrzebna do
dwóch osób do wszystkiego na
przychodnie Plac Dąbrowski
go Nr. 4, mieszkania 6. 4072-1

Potrzebni

chłopcy. Piotrkowska 103 Biu-
ro Dzienników Gajewskiego
4070-1

Wyżymaczki na raty!

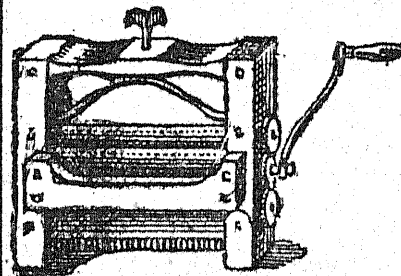
Wyżymaczki

oryg. ameryk. najtrwalsze i naj-
lepsze w użyciu z 5 letnią gwa-
rancją sprzedaje na raty

J. Szklar

Cegielniana 45,

16a Ws. hodn. 3799



Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

SALA FILHARMONICZNA

Dziś, dn. 9 listopada 1924 r. o godz. 12 w pol.
5-ty PORANEK SYMFONICZNY (Ludowy)

Dyrekcja: BRONISŁAW SZULC.
SOLISTA: EDWARD PRAZMOWSKI (fortepian)

W programie m. in.

Grieg: Peer - Gynt Suita I

Grieg: Uwertura Jesień Grieg: Steurd Jorsaltar. Liszt.
Koncert fortepianowy A-dur.

We wtorek, dn. 11 listopada 1924 r. o godz. 8,45 w.
6-ty Wielki Koncert Symfoniczny
(16-ty z cyklu abonamentowego)

Ostotni koncert pod dyrekcją OSKARA FRIEDA.
Solista: ALEKSANDER BOROWSKI (genjal. pianista).
W programie: F. Czajkowski: Symfonia № 6, (Pate-
tyczna), Czajkowski: Koncert fortepianowy oraz u-
twory solowe Prokofiewa, Strawińskiego i in.

Członkowie Towarzystwa Filharmonicznego otrzy-
mują 20 proc. rabatu.

Kasa L.O.F. przyjmuje zapisy na członk. T-wa Filharm. 3773

Meble na raty 12 miesięczne!

Meble tanie i podług najnowszych, świeżo otrzymanych modeli,
wykonujemy w naszym zakładzie i udzielamy gwarancji za so-
lidne wykonanie.

Z kł. str. 1-3-ki Franciszek Krzyżowski i S-ka

Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Ryńku. 3741

Skład apteczny i perfumerja

Henryka Rechtmana

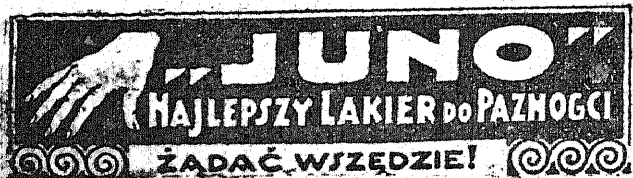
Piotrkowska 207, tel. 16-32,

poleca wyroby:

Pulsa, Warsz. Laboratorium, Fornariny,
Coty'ego, Haubigant'a i innych.

Ceny rynkowe.

Nadzedł transport tranu świeżego, amolu mydła marsel-
skiego, mączki Nestle'a i Iostatny. 3755



Każda oszczędna gospodyni
powinna korzystać z okazji
wyprzedaży przedgwiazdkowej

Mydła toaletowe

różnego gatunku krajowe i zagraniczne
kilo tylko 4,50 Zł.

Wyprzedaż trwać będzie tylko kilka dni

PERFUMERJA

„MODERNE“

Wł. J. Ostromogilski,
Piotrkowska 17.

5663

K. Bogusławski

Centrala:

Piotrkowska 100
telefon 2617

poleca

serwisy stołowe,
serwisy do kawy,
garnitury na am-
walnie, kryształ.

Filja:

Piotrkowska 114
telefon 2618

Szlifiernia szkła i
kryształów. Wy-
twórnia luźter.

Przedsiębiorstwo
robót szklarskich.

2655

W dużym wyborze

Eleganckie palta męskie

najnowsze fasony fu-
trem ubierane do
najdroższych od 44-
do 180.-

arniture męskie 125 110 75 60 45.-

o one karnarn, 42 32 28.-

ies o 115 95 75 52.-

nowe 150 120.-

z pona etka 45 32 23.-

Cudowne pal damskie modele nadeszły
Ceny niskie.

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160

LECZNICA CHOROZ ZĘSOZ

LEIARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

zapiombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług t. key.

2524

Szanuj zdrowie i kieszeń.

Kup piecyk ogrzewacz lub kuchenkę kaflowo-szamotową
w zakładzie B-ci Koźmińskich, Główna 51, w podwórzu
Uwaga! Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne.

3980-1

Na wypłat

trebki, pończochy,
t. ranki, jedwab,
szkie męskie, płótno i wszel-
ką manufakturę 3383

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

HERBATNIKI

(Mixe Biscuits Superieurs)

próbne paczki 5 kilowe zawartości około 1.300 sztuk wy-
sła opłatnie za zaliczeniem zł. 13,80, założona w roku

1876. Parowa Fabryka biszkoptów, kiksów

Stanisław Gurgul Jarosław

5755

INOWROCŁAW

Zakład le-
czniczy
„Pod Piastem” (70 pokojów)
otwarty cały rok dla chorych
na artretyzm, reumatyzm, wy-
siekli, przemianę materji i inne
Stała opieka lekarska, kąpiele
solankowe, gazowe, parowe, tu-
gowe, elektryczne, okłady bo-
rowinowe, masaż, hydro i ele-
ktroterapia. Informacje: Ino-
wrocław, Toruńska 4, Warsza-
wa, telefony 72-57, 45-73.

2615-3

DRZEWKA

owocowe, alejowe, krzewy jagodowe, parko-
we, świerki, szczyponie, bukszpany formowane, cebulki
hijacintów i tulipanów, rośliny zimotrwałe i wiele innych

— w wielkim wyborze poleca —

Zakład Ogr. L. Kołaczekowskiego

Biuro: Piotrkowska 225.

2912-6

Kucharka

torrze polecana potrzebna do
wszystkiego. Zgłaszać się oc
5-7 po południu. Przejazd 57
wejście z Tar. owej 10, Kowal-
sta. 5986-5

Sklep frontowy

od zaraz
do wynajęcia

Kilińskiego 97. 2375

Nie kupujcie towarów

póki się nie przekonacie, że najtaniej kupuje się
w składzie fabrycznym (pod firmą)

„Najtańsze źródło“

Tanio, bo w mieszkaniu prywatnym.

Łódź, ul. Narutowicza 36, tel. 13-87.

Madepole my, płótno białe i kolorowe, flanele, barchany, Sy-
biry, chustki, droce, cągi, surówka, korty, sukna, zamsze
i inne towary.

Uwaga: Jedyny najtańszy skład zakupów dla kupców i ko-
operatyw. Zalatwiam pocztowe zamówienia soli-
dnie i szybko.

Ceny fabryczne. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o od-
wiedzenie naszego składu. 3855

TOWAR TYLKO
WYBOROWY

WYROBY TRYKOTOWE
i DZIANE
W WIELKIM WYBORZE.

SUKNIE, KOSTJUMY,
SWITRY,
BLUZKI, MARYNARKI,
SZALE,
PONCZOCHY, SKARPETKI,
REKAWICZKI,
BIELIZNA WEŁNIANA.

A. SPODENKIEWICZ

PIOTRKOWSKA 150,
KONSTANTYNOWSKA 26.

3725-

Mostki uliczne,

Ruszty wszelkich typów,

Piecyki oszczęd. pokojowe w hurcie,

Transmisje

— dostarcza —

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

ST. WEIGT i S-ka

w Łodzi, ul. Senatorska 22, tel. 2-87.

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót
ręcznych,

Odnaczone złotym medalem

Mistrzini cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierze-
nia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła i robót treblowskich
z skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywat-
ne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w
kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż
tazonów papierowych. 2927s

Dla niezamożnych

uczennic nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę zł. 10-
miesięcznie.

Narutowicza № 13

Narutowicza № 13

Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się?!

Tylko w Zakładzie Fotograficznym
ZJEDNOCZONYCH FOTOGRAFÓW

Sp. z ogr. odp.

ul. Narutowicza № 13 (daw. Dzielna).

W celu przekonania Sz. Publiczności o tem, pozostawiamy tylko na
czas krótki ceny konkurencyjne t. j.

6 szt. pocztówek retuszowanych
cała figura **tylko 3 Złote.**

Zdjęcia wykonywują się codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wiecz.

Narutowicza № 13

Narutowicza № 13

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Kliję, iż w
dn. 6 listopada r. b. **otworzyłem filję** składu
wędlin i mięsa przy ulicy

Pomorskiej № 3,

i polecam Sz. Klienteli **wędliny** w najlepszych
gatunkach **oraz codziennie świeże mięso**

Z poważaniem

A. Krzesiński.

3787 —

HERBATA

w najlepszych gatunkach mie
szanka na sposób rosyjski,
w firmowym opakowaniu —
do nabycia tylko u

B-ci Ignatowicz

Piotrkowska 98, tel. 8-35.

3424

Potrzebne

pynieki do szydełkowej robo
ty. Kilińskiego 110 m. 2

4c58-1

Maszyna

do szycia Bärgera bębnowa
mało używana do sprzedania
niedrogo. Ul. Rokicińska 127
m. 10.

4064-1

BOTY KALOSZE ?52
CIEPŁE PANTOFLE
wyborowe gatunki
poleca K. Petersilge
Piotrkowska 98.

Przyjmuję

wszelką bieliznę do szycia
oraz мережки i wszywanie ko
ronek na specjalnych maszy
nach Andr. eja Nr. 9, sklep
towarów lokciowych

40 6-1

Sala Filharmonii ul. Prez Narutowicza 20

Dziś, dn. 9 listopada b. r. o g. 4 po poł.

DLA DZIECI!

Bajki i baśnie

Halina Starska

(artystka teatru miejsk.) ulub. publiczności

Humor

Jan Mroziński

(artysta teatru miejskiego) w specjalnym dziecięcym
repertuarze: opowiadania, zagadki, wesoła zabawa
z dziećmi.

Tańce

Elwina Wieczorkowska

(w tańcach ludowych)

Muzyka

Kwintet arty. tyoczny
na białajach

Przy fortepianie: A. Jodłowski.

5 lity o. 1 Zł. do 3 Zł. już do nabycia codziennie
w kasie Filharmonji № 1. 4082

Szkoło okienne!

dachowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p.

Kit szkarski. Cegła ogniotrwała.

Płyty piekarskie. Litery szklane.

Kompletne szklenie budowli.

Materiały budowlane i szkło

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

telefon Nr. 34-53,

3379-10

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do
„Rozwoju“.

Na raty i za gotówkę

sprzedaż maszyn do szycia: familijnych, rzemieślniczych i specjalnych wszechświatowej firmy

Singer Sewing Machine Company

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, Zgierskiej № 56 i w **nowo-otworzonym magazynie przy ul. Piotrkowskiej 286** (przy Gornym Rynku), gdzie uskutecznią się także reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów.

3749—

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.

Kilińskiego 145, trzeci dom od Główniej. Przyjmuje od 12—3 i do 7—9 w Pnie 3—4. 3694

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Pnie od 5—6. 3416s

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów gabinet Roentgena i światłolecz Piotrkowska 144 róg, Ewan-ielicka 2. Godz przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6. Telefon 29.45. 3984

Dr. med. Z. GULC

chor. skórne i wener. przyjm. od 1 i pół do 2 i pół i od 5 i pół do 8. (3683) w niedzielę i święta od 10—12. ul. Andrzeja № 3.

UWAGA! Cześć Wam Panowie!

Niech mam zaszczyt przedstawić moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach Łódzkich.

Przyjmuję futra, palta, garnitury cywilne i sportowe: kostjумы i palta damskie oraz reperacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania podług żurnali Paryskich i Londyńskich.

Adres mój: **Przejazd № 14, II p., front.**

3431

Z poważaniem
Jan Kolubiński.

S. LIBERMAN

Krawiec Damski,
ul. Dzielna № 1.

Zawiadamia niniejszym Sz. Klientelę iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon zimowy.

UWAGA: Na żądanie Sz. Klienteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin.

Ceny przystępne.

6551—

BANK

3059—

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach nnych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

łatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (safes)

SZPARAGI BRUNSZWICKIE

Wszelkie konserwy warzywne i owocowe oraz prawdziwy sok malinowy ze zbiorów 1924 i polecają

Bracia IGNATOWICZ

Piotrkowska 96, telefon 3-83. 367

Po dłuższej praktyce w Wiedniu otworzyłam pracownię odbiorów damskich w której przyjmuję zamówienia na palta, kostjумы i suknie. Wykonuję podług najświeższych żurnali na czas, solidnie i tania. 4016

M. Szmydt, Nawrot 32, sklep.

Tanie źródło

Są do nabycia skrzypce od 10 złotych i wyżej, mandoliny od 13 do 30 zł, czysto włoskie tamże są strony tania ul. Rzgowska 46 Feliks Ciszek. 4023-2

Do sprzedania

2 automaty na śruby, 2 tokarnie i fozm: szyna ul. Piotrkowska № 69 4009-2

Potrzebna

wykwalifikowana sklepowa do składu wędlin. Karola 12. Skład wędlin. (4002

GIEPŁA

Bieliznę (trikotazę) rękawiczki, pończochy, skarpetki, poleca K. Petersiga ul. Piotrkowska 93. 3611

Choroby pierś-owe kaszel, duszność, usuwają: Balsam Thio-koian Age i Balsam Thio-koian Age z pyti-
na z marką kogut
A Gaseckiego. używane zapo-
r. dają lekarza. Szredają apteki
składw Apteczne. 389 =



Korespondentka

w francuskim i niemieckim ze znajomością pisania na maszynie potrzebna zaraz na godziny. Oferty z referencjami do Rozwoju pod „A.D.M.” 4011-8

Wielki wybór:

wełen na mundurki, suknie,
— kostjумы i palta —

jedwabie,
flanely i barchany,
bieliznę stołową,
pledy, koce wełniane,
płótna,

— poleca —

Ryszard Pfeiffer

Łódź, ul. Nawrot 13. 3461—

E. WOSKOWICZ

PIOTRKOWSKA 153.

POLECA WIELKI WYBOR TOWAROW czysto wełnianych **męskich i damskich.** Uwaga! Ceny konkurencyjne. Uwaga! 3251-4

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek (tramwaj) 6 i 10
Od poniedziałku 3 listopada 1924 r.

„Cuda świata lodowego“

Obraz sportowy w 8-ciu częściach. 3493

Zdjęć dokonano w Szwarcwaldzie, Garm-ozu, Tyrolu i Szwajcar.)
Pocz. dla młodzieży o 3 i 5 pp., dla dorosłych o 8, 42 i 45 wiecez.

Warsz. Operetka Teatru „NOWOSCI” w „Scali” pod dyrekcją Wł. Szczawińskiego
 Sensacja sezonu! Poniedz. 10, Wtorek 11, Sroda 12 listopada 1924 r. Ostatnia nowość!

Hrabina Marica

Operetka w 5-ach aktach Juliana Brammery i Alfreda Girnwalda; Muzyka Kalmusa, przekład Andrzeja Wiasta, drama z nadzwyczajnym powołaniem na wszystkich europejskich scenach ostatnio w Warszawie.
 Reżyserował: Marjan Domosłowski.

58 osób.—W rolach gł.: Dobosz-Markowska, Helena Kamińska, Janina Laszczyk, Helena Rydzewiczówna, Dyrektor Wład. Szczawiński, Bol, Modrzejewski, Marjan Domosłowski, Józef Sandecki, Leopold Morozewicz i inni.
 Chór 16 osób.—Balet 10 osób.—Orkiestra pod dyr. Stanisława Nawrota Tańce i ewolucje układu baletmistrza Luźńskiego.—Własne kostjumy.—Wspaniała wystawa z Warszawy.—Początek o godz. 8.30 wieczór. Bilety w kasie „Scali” od 11. do 8 wieczór. 3701—

Już należy !!
 stosować jedyny i wypróbowany środek na odmrożenie !!

FRIGORIN „MOTOR”
 żądać w aptekach i skład. apt.

Wyższa szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY”
 Musiałowiczowej
 mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nadierają sprawy gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór tkanin. 4052—

Przedanie do sprzedania Szosa Srebrzyńska 95. Meble: garderoba, łóżka, materace, stół, krzesła, otomane z lustrem sprzedam tanio Karola 10 m. 6 4821-5
 przejam kiel. Ul. Kilińska 231, owocarnia. 4864-6
 sprzedane otomany pluszowe i dywanowe, kozetki, materace i przyjmuje wszelkie obstanki po tańszych cenach. Brzezińska, Wschodnia 6. 4861-6
 Dom z ogródkiem 8 mieszkań (4 wolne) przy stacji tram. Marysin Szosa Pabjanicka, sprzedam wiadomość: Pomorska 14 cukiernia, między 12-1 4820-1
 Oraz w sprzedaży otoman krytycy w mokiety, dywany krzesła, leżanki, dogodne warunki. Nawrot 8, S. Gabała. 4858-1
 Maszyny do szycia na najodgodniejszych warunkach sprzedaje Rosen, Piotrkowska N 88. 4857-6
 Tanio: rower gramofon, skrzydełce, wólonce, maszyny do szycia na zyczenie może być na raty. Przejazd 43, m. 6. 4856-1
 Okazja! Motor i transport do sprzedania. Wolczańska 45, m. 4. 4852-3

Tadeusz Opieczyński
 ul. Piotrkowska N 261.
 — Poleca: —
 Książki do nabożeństwa świeccy obrządy religijne i rodzimowe oraz różne dewocjonalia Ceny przystępne 3745-4

Akuszerka Kapecka przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Rzgowska 7. 4717-2
 potrzebne uczennice do nauki przejazd 51, Wójcikowska. 4741-2
 potrzebne zdolne szwaczki do szycia fartuchów. Ul. Zgierska 45-45 A. Szmydt. 4775-2
 kursy francuskiego, konwersacja. Szkoły placą polewa. Za wynajęcie pianina dam codziennie godzinie muzyki lub francuskiego. Kilińskiego 85 2. 4863-1
 potrzebna osoba do sklepu tabacznego z kaucją. Kilińska 85-2. 4862-1
 Chrześcijański Warszawski magazyn kapeluszy damskich przyjmuje obstanki przeróbki po cenach przystępnych. Piotrkowska 207, Martini. 4859-2
 poszukuje mieszkania o 1 lub 2 oknach. Przejazd 43 m. 6. Stawski. 4855-1
 poszukuje pianino do wynajęcia. Oferty do administracji pod „Wynajęcie” 4854-3
 poszukuje się umeblowanego pokoju na kilka godzin tygodniowo. Zgłoszenia do administracji pod „Przyjezdny”. 4851-1
 potrzebna pracownica do pralni Radwańska 19 4819-3
 Duchanka z dwucietnią praktyka, znająca buchalterję włoską i amerykańską poszukuje odpowiedniej pracy w maganiu skromne. Odpowiedzi sub „Buchalterka” do Rozwoju 4870-1
 poszukuje pokoju nieumeblowanego młode małżeństwo, od zaraz. Pośrednictwo pożądane. Oferty „H. H.” Rozwój. 4848-2
 potrzebna służąca. Gd.ńska Nr. 5, orania. 4874-3
 akuszerka Drzymałowa powróciła przyjmuje chore. Piotrkowska 225 m. 25. 4712-22
 akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132, m. 14. 4717-5
 poszukuje z pokojem okolicą pojedyną. Pośrednicy pożądani. Oferty sub „Czyste” do Rozwoju 4839-1

Drobne ogłoszenia
 Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Obrączki ślubne wszystkie jasno, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupić można, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-5
 A! Różne meble sprzedam tanio Sienkiewicza 59-21. Ofcyna pierwsze piętro. Kaliska. 4820-2
 A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Plusz, mała skóra zamsz, welour, uster, sukno, boston, gabardina, szewlot poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4845-9
 Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Najnowszy towar na damskie suknie, piękne kraty pełnej szerokości czystej wełny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4844-9
 A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Firanki, kopy, pluszowe koldry, artystyczne poduszeczki, sweatry, kamizelki, piękne szale poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4846-9
 A! Kłówa i skrzydce do sprzedania Łąkowa 8, m. 29. 4825-1

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Krep-de-Chine tatta trykotina gładka, kolorowa francuska satyna aksemit, welwet, chustki poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4847-9
 A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Dla panów: bostony, kamgarny, weloury, korthy spodniowe, w pasy poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4847-9
 A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Biały towar wdzewski, purpur, poscielowe, obuwie, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, surówka poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4842-9
 A! A! A! Meble po cenach znizonych: sypialki, stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, stoly, krzesła wiedeńskie i inne sprzedaje. Przędziński, Piotrkowska 108. 4552-9
 Karetka dwuosobowa na gumach okazymie do sprzedania. Wiadomość. Cmentarna 8. 4847-2
 Kupię domek na letnisko w okolicy Łodzi przy kole od 3 do 5 tysięcy złotych. Oferty pod „A.A.” w administracji 4833-1
 Do sprzedania 2 place przy ul. Źródlanej blisko Smugowe. Wiadomość sporna 16, m. 2. 4809-1

Różne:
 Dyplomowana nauczycielka. Ofiarę udziela lekcji. Ceny przystępne. Zostać można od 4-8 wiecz. Napiórkowskiego 10-7 róg Grabowej. 4795-7
 potrzebna służąca młoda, powściągliwa, umiarkowanie gotowa. Konstancyńska 79, m. 15. 4817-1
 poszukuje pokoju nieumeblowanego zaraz. Odstępne lub wysokie komornie gotówka. Pośrednictwo wyna. rodzę. Oferty „H. W.” Rozwój. 4818-1
 poszukuję mieszkania przy mieście rocznie lub starszego. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Rodzina”. 4823-1
 potrzebne zdolne szwaczki. Ul. Zielona 16, m. 5. 4824-1
 potrzebne: esky, krawaty, rękawiczki, skarpetki, parasole, teatry, szalik tryoty i różn. owości galanterijne poleca sklep Maryi Czempik ul. Główna 17. 79-1

KAPELUZE damskie tanio bo prywatnie. Przerobienie kapeluszy od 6 złotych. Aleje Kosciuszki 41, m. 19, lewa of. 4840-1
 Urzeń 8 kl. udziela korepetycji Marysińska 14 (Balaty) Sala c.ńska. 4828-1
 Dozorca w starszym wieku bezdzietny poszukuje posady. Ul. Tramajowa Nr 16 Kosicerek. 4841-1
STUDENT udziela matematyki, języków Kilińskiego 96-3 (druga brama) godzina 8. 4836-1
 Wypuszczę dąży pokó z kuchnią a Nowe Chojny Palacowa 4, przy Oliszowej, Kozłowski do tramaju rzgowskiego 10 minut 4838-1
 potrzebne dziewczyny do pracy. Zgłaszać się Piotrkowska 111, do drukarni. 4830-1
 potrzebna korepetytorka polska do dwójga uczniów 5 klasy gimnazjum. Zachodnia 56 m. 12. 4836-1
 Udzielam konwersacji francuskiej godz na 1 złoty, komplet pięć osób. Oferty administracji Rozwoju „Konwersacja” 4831-1
 Kobieta inteligentna zna się na kachni i na pieczeniu ciasta poszukuje posady za gospodarstwo. Baluty, ul. Gromana 6, u gospodarza. 4832-2
 Służąca do wszystkiego z doświadczeniem świadectwami może się zgłosić Aleja 1 Maja 9 (Pałac Szulca) front III piętro, mieszkanie 8. 4834-2
 potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Przędzińska Nr 95. 4833-2

Zgubione dokumenty
 Michałak Marja zamieszkała Zgierska 31 zgubiła paszport rosyjski i kartę meldunkową. 4813-1
 Szczepaniakowa Marja zgubiła paszport polski wydany w Pabianicach 4809-1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekst 10 gr, wyżej 5 gr, wśród dr. druk. 3 i uk. 1 gr 20 gr komunikaty mniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 8 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 pro. Stronka przed tekstem, w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem 5 kolumn. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 70 proc. drożej. Artykuły bez znaczenia honorarium w redakcji nie są płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 8-ej, po 8-ej 3 proc. Za terminowe wybieżenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda kolumna podlega za wiazuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego wiadomienia. Rozwój, ul. Lucha, w Pabianicach u p. Zatorskiego 4. Zamkowne

Naczelny redaktor inż. T. Czajewski. Adres: ul. Lucha, w Pabianicach. Redakcja: ul. Lucha, w Pabianicach.